Nr. 122. WTOREK 1. CZERWCA 1875. Rok 65.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3. po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct.
Biuro Redakcyi i Administracyi Ul. Czarneckiego 18.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł.; kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 c. kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Listy należy frankować. Reklamacye otwarte wolne są od opłaty pocztowej.

Zaproszenie do przedpłaty.

Za Czerwiec pocztą 1 *zł.* 35 ct., w miejscu 1 *zł.*

Na Gazetę z Przewodnikiem,

Za Czerwiec pocztą 1 *zł.* 65 ct., w miejscu 1 *zł.* 30 ct.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

C. k. prezydent sądu krajowego wyższego w Krakowie przeniósł oficyała c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie Jana Kochańczyka w skutek jego prośby w tymże samym charakterze służbowym do ces. król. sądu krajowego w Krakowie.

C. k. prezydent sądu krajowego wyższego w Krakowie udzielił opróżnioną przy oddziale rachunkowym tutejszego sądu krajowego wyższego posadę rewidenta Alojzemu Swobodzie, oficyałowi tegoż oddziału rachunkowego.

Reskryptem z dnia 6. Maja b. r. l. 456 przyzwolił Jego Excel. pan Minister wyznań i oświaty, ażeby w przeciągu lat szkolnych 1876 do 1878 uczniów tutejszych szkół średnich, utrzymywanych z funduszu naukowego, można uwalniać także tylko od połowy opłaty szkolnej, a to według postanowień rozporządzenia Ministerstwa z dnia 19. Stycznia 1872, l. 15.173 (znajdującego się także w dzienniku rozporządzeń Ministerstwa oświecenia 1872, str. 63.)

W myśl tego rozporządzenia potrzebnemi niezbędnie warunkami uzyskania uwolnienia od opłaty szkolnej i w ogóle są udowodnione ubóstwo, świadectwo ogólnego stopnia pierwszego za ostatnie półrocze, a prócz tego:

a) cenzury z obyczajów co najmniej chwalebne, z pilności co najmniej zadawalniające, jeżeli chodzi o uwolnienie od całej opłaty szkolnej albo

b) cenzury z obyczajów przynajmniej chwalebne, przy dostatecznej tylko pilności lub cenzury z pilności przynajmniej zadawalniające przy odpowiednich tylko obyczajach; jeżeli chodzi o uwolnienie od połowy opłaty szkolnej.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.
Lwów dnia 22. Maja 1875.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, dnia 1. czerwca.

Nawet w porze najwięcej ożywionej ruchu politycznego, uroczystość taka, jak otwarcie przekopu na Dunaju pod Wiedniem zasługiwałaby na pierwsze miejsce w rzędzie spraw wewnętrznych. Chyba ciasne pojęcie organizmu państwowego, albo zawiść partykularna bez granic mogłaby postawić twierdzenie, że jestto wypadek bardzo ważny dla samego Wiednia, wcale ważny dla dolnej Austryi, a dość obojętny dla innych prowincyi. Mimo znacznej miary politycznej odrębności, którą posiadają królestwa i kraje stanowiące razem monarchię, jednolitość organizmu państwowego sprawia, że węzeł wspólnych interesów jest bardzo skombinowany. Jeżeli klęska elementarna nawiedzająca jednę prowincyę odbija się na całości, jeżeli urodzaj w jednym kraju nieraz w ubiegłych latach interesował w wysokim stopniu opinię w stolicy państwa i odległych prowincyach, to jakżeż można odmówić ogólnego znaczenia dziełu, które przekształca jedną z najważniejszych arteryi handlowo-komunikacyjnych całej monarchii? Nie widzimy zatem żadnej przesady w pełnych radośnego uniesienia artykułach prasy wiedeńskiej w tym wypadku. Takiego wielkiego dzieła zazdrościć mogą Austryi najpotężniejsze mocarstwa dzisiejsze.

O przyszłym wspólnym budżecie nieznane są jeszcze nikomu pewniejsze szczegóły. Wyjątek stanowi kilku reporterów wiedeńskich, którzy codziennie muszą znaleźć powód do powtórzenia stereotypowego *ego vero censeo*, że skarb państwa powinien przyjść w pomoc kołom dotkniętym klęskami finansowemi. Jeden z tych reporterów popisał niestworzone rzeczy o niedoli panującej w kilku najzamożniejszych prowincyach austryackich. Ludność jest tam wrzekomo do szczętu zrujnowaną, podatki wpływają bardzo słabo do kas rządowych a natomiast mnożą się prośby o ulgę przy ściąganiu należytości skarbowych. Z tąd wynika wniosek, że skarb państwa dozna w tym roku dotkliwego uszczerbku w dochodach, że zatem indyfferentyzm rządu w czasie przesilenia został już teraz pomszczony. Zkąd pochodzi ta pewność, zkąd zaczerpnięte daty tak zatrważające, który z tych reporterów objeżdżał kasy podatkowe i porównywał rzeczywiste dochody z preliminowanemi, o to daremnie pytalibyśmy organ broniący do upadłego zasady interwencyi państwowej w sprawach ekonomicznych. Nawet za żart nie możemy uważać tych alarmujących wieści, bo przysłowie mówi, że w każdym żarcie jest połowa prawdy, a tu na kilkadziesiąt wierszy niema ani jednego autentycznego szczegółu. Gdyby ta gorliwość w tendencyjnem przedstawieniu rzeczy mogła być wyzyskaną w kierunku zdrowym i pożytecznym, wydałaby w krótkim czasie piękne owoce.

Śliczna wiosna zapowiada Francyi plon obfity. Zasiewy znajdują się w takim stanie, iż nawet gospodarze wiejscy, u których jak wiadomo narzekanie na grożący nieurodzaj jest zawsze i wszędzie nałogiem, nie kryją się z radosnemi oczekiwaniami. Winnice, które we Francyi stanowią tak ważną gałęź gospodarstwa państwowego, nie ustępują zasiewom, więc jest wielka nadzieja, że w tym roku bogactwo kraju tak ciężko dotkniętego przed pięciu laty, podniesie się znakomicie. Jeżeli dwa lata urodzajne pozwoliły narodowi francuskiemu spłacić niesłychaną w dziejach kontrybucyę wojenną, to dalsze lata tak urodzajne zatrą wszelkie ślady niedawnego spustoszenia, w którem przed pięciu laty widziano już ziszczenie słów: *Finis Galliae*. Co znaczą te gospodarskie dygresye w artykule politycznym? Byłoby to istotnie dziwnem, gdybyśmy pisali o zbiorach w Niemczech, Rossyi, Włoszech, jednem słowem w jakiemkolwiek innem państwie europejskiem oprócz Francyi. Ale urodzaj we Francyi jest wypadkiem politycznym. Przyzwyczajenie się bowiem uważać wojnę odwetową za konieczność nieuniknioną, więc wszystko co ją przyspieszyć lub opóźnić może nie jest obojętnem dla świata politycznego. Sam książę Bismarck nakładając na Francyę kolosalną kontrybucyę wojenną, a za nim cały świat wyraził to przekonanie, że materjalne zniszczenie kraju jest jedyną pewną zaporą przeciw wojnie odwetowej. A cóż więcej osłabia te zapory jak piękne urodzaje? Jeżeli w dwóch latach pozwoliły one rządowi francuskiemu spłacić pięć miliardów, to za kilka lat mogą dostarczyć aż nadto środków do ponowienia wojny. Tak rozumują nawet wytrawni politycy, bo przecież na tem tle osnute były niedawne pogłoski wojenne a mianowicie wieść o skłonności Niemiec do przyspieszenia wojny odwetowej.

Już kilka razy powstawało w Niemczech przypuszczenie, że stolica Apostolska skłonną jest do ugody z rządem włoskim celem wymierzenia forsownego i stanowczego ciosu na Niemcy. Zawsze z Nie-

---

OPRYSZEK

Opowieść zdarzeń prawdziwych.

XII.

Po naszkicowaniu bandyty takim, jakim był w rzeczywistości, posłuchajmy teraz, jak go maluje literat rossyjski Maksymów w dziele swem *Sibir i katorga*: „Karmeluk przesiadywał w więzieniach syberyjskich, wysłany tam za rabunki popełnione na Wołyniu (z całą gotowością odstępujemy ten zaszczyt Wołyniowi, chociaż z opowiadania wiemy, że górne powiaty Podola, były jedyną areną popisów opryszka). Przed wygnaniem służył on za kredencerza, obowiązkiem jego było pilnować stołowego srebra. Srebro ukradziono; podejrzenie padło na Karmeluka, pan go za to codzienną odładł chłostą. Karmeluk nie mógł wytrzymać — uciekł. Zaczęto go prześladować, zbieg się rzucił na drogę odwetu — podpalił dwór pański, utworzył bandę z ludzi odważnych, napadał; rychle pojmany, ukarany, poszedł na Syberyą. Wymknął się jednak z Azyi, a podanie utrzymuje, że rzekę Ural przepłynął na drewnianych drzwiach, w chacie kozackiej zabranych. Po powrocie wziął się znowu do rabunku, ujmował się za chłopami, napadając nieustannie panów za krzywdy przez nich kmieciom wyrządzone. Przygody jego zasłynęły nietylko na Wołyniu, ale w całej południowej Rossyi. Opowiadania o czynach rycerskich Karmeluka, ocześkują swego dziejopisa. Według nich, jest on ostatnim może bohaterem ludowym, broniącym z szlachetną energią i wytrwałością godną uwielbienia (!) doli i woli kozackiej, przeciw fantazyom pańskim. Popularności jego dowodzą nietylko pieśni, przez lud tamtejszy śpiewane. Gmin utrzymuje, że nie zgubił on ani jednej duszy. Podczas swoich po Wołyniu wędrówek, nadających się za treść do szlachetnego rapsodu (*sic*), dwa razy był chwytany przez władze. Poraz pierwszy uwolnił się z więzów w dość oryginalny sposób: prowadzony pod konwojem spotkał nieznajomego, jadącego karetą. Podróżny się zatrzymał, a dowiedziawszy się, że więzień jest Karmelukiem, przywołał opryszka do siebie i jął mu wymawiać jego niecne postępowanie, w końcu ulitowawszy się, ofiarował jałmużnę złoczyńcy; Karmeluk zbliża się do karety, drzwiczki jej się otwierają, a nieznajomy chwyta więźnia, i z nim z pośród zdziwionych strażników uchodzi. Pokazało się potem, że jak pan jadący, tak równie i służba przy powozie, byli to dawni towarzysze watażki. Drugi raz umknął z więzienia po linie ukręconej z koszul, przy czem cały zastęp kolegów uwolnić potrafił... Zamordowany w chacie kochanki, przez dziedzica przekupionej i zbałamuconej; państwo morderca wraz z wspólnikami wysłany został na Syberyą, nikt ich bowiem nie upoważniał do prześladowania Karmeluka, który będąc zbrodniarzem, tem już samem na karę śmierci nie zasługiwał.“

Cytujemy dosłownie tę niesłychaną bredni Maksymowa. Czterdzieści ledwie lat oddziela nas od chwili zgonu opryszka. Od początku do końca w całej tej wzmiance, nie ma ani słowa prawdy. Autor na wiarę pierwszego lepszego bajarza, nie sprawdziwszy faktu, podaje historyę zmyśloną, która bądź co bądź ubliża naszej społeczności... Może dał się w błąd wprowadzić piosnką, niby przez Karmeluka ułożoną, śpiewaną w Syberyi, a i u nas do dzisiaj zachowanie mającą — oto kilka jej strofek:

Powróciłem już z Sybiru,
Jednak nie mam doli,
Zdaje się — i nie w kajdanach —
A znowu w niewoli.
Śledzą za mną w dzień i w nocy,
I w każdej godzinie;
Gdzież połoźę biedną głowę?
Serce z bolu ginie!

Mówią ludzie, żem rozbójnik,
Że mordować muszę,
Nie zabiłem ja nikogo —
Bo i sam mam duszę.
Grosz wydzieram u bogacza —
Karmię głodne rzesze,
A tak dzieląc moją zdobycz,
Pewnie — że nie grzeszę.

Asesory i sprawniki
Ciągle za mną tropią,
Więcej oni ludzi gubią,
Mordują i topią.
Mam ja żonę, mam i dziatki,
A choć ich nie widzę,
Kiedy wspomnę o ich doli —
Smucę się i biedzę....

Oj poszedłbym ja do sioła,
Lecz mnie wszędzie znają,
Żebym tylko się pokazał
Natychmiast schwytają...
A więc trzeba się pilnować —
Człek się w puszczy pląta,
Chociaż świat ten za się wielki —
Dla mnie nie ma kąta i t. d.

Naturalnie, że pieśń tę podajemy w niedołężnym przekładzie. W narzeczu ludowem daleko wdzięczniej ona wygląda; a posiada kilkanaście waryantów. My sami aż cztery napotkaliśmy na Podolu... Inaczej ją śpiewają na dawnych kresach, inaczej ją musieli umieć na Syberyi wysłańcy koledzy Karmeluka, a i pan Maksymów jednę odmianę spisał w *turmie* Tobolskiej, inną skopiował u Kostomarowa. Podaje on i drugą wierszowaną gawędę, opiewającą żałośnie niesławny zgon opryszka, układ jej zupełnie inny, w formie brak poetycznego piękna.

A teraz pytamy, czy można wierzyć pieśni gminnej i na zasadzie zawartej w niej treści, rabunki i zbrodnie otaczać nimbusem cnót? czy mamy zapomnieć o tem, że pobudki zawsze tylko zbójca!

Karmeluk mógł posiadać pewne zalety, n. p. uczucie miłosierdzia, ale nie względem ofiar rabunku. Raz zamierzonego celu starał się on dopiąć, choćby za pośrednictwem morderstwa... Toż przecie dla wymuszenia wyznania o ukrytych pieniądzach, używał środków barbarzyńskich, wciskał na nogi ofiary obuwie napełnione żarem, oblewał spirytusem i zapalał go wiązką słomy, zamykał ofiary rabunku w chacie i zapalał ją z czterech rogów, a żydów opierających się zapytał najobojętniej nożem...

Podług naszego zdania uczucie miłosierdzia w Karmeluku miało wiele podobieństwa do pobożności rzezimieszków południowych, którzy przed wyruszeniem na wyprawę zbójecką modlą się przed świętymi obrazami! Bezinteresowności okazywał więcej niźli jego podwładni — to prawda, ale też na nich padał często cały ciężar utrzymywania watażki, a ten miał swoje przyzwyczajenia, gusta wybredne i pewne słabostki, niekiedy bardzo kosztowne...

Ludowi nietylko że nie udzielał opieki, ale go odzierał nieustannie, nie podżegał go przeciw panom, akta urzędowe zapisały jedno tylko odezwanie się jego, zachęcające gmin do nieposłuszeństwa. Pan Maksymów wspomina o ratowaniu resztek kozackiej wolności!... Jak to brzmi śmiesznie dla nas zwłaszcza, dobrze obeznanych z miejscowemi stosunkami... Toż gdyby szlachta przed pół wiekiem zapragnęła dać chłopom swobodę — „wolnymi kozakami“ ich uczynić, ciekawi jesteśmy, jakiemby rząd na to patrzał okiem? czy by pozwolił? czy by się nie oparł temu wszelkiemi środkami?

Nie przeczymy temu, że Karmeluk posiadał wiele energii, siły, przewrotności — kiedy mógł się trzymać całe ćwierć stulecia w obrębie kilkudziesięciomilowym... ale i to przypisać należy wadliwemu urządzeniu ówczesnej służby bezpieczeństwa; toż wiemy z opowiadania, że policyi nie udało się go pochwycić ani razu, że zawsze szlachta musiała brać ten obowiązek na siebie...

I temu nie przeczymy, że sławny o-

miec wiadomość ta przenosiła się do łamów dziennikarstwa włoskiego i na tem zdaje się polegać cel jej autorów. Jeżeli już nie można w żaden sposób nakłonić Włochów, ażeby poszli za przykładem pruskim w stosunkach kościelno-politycznych, to trzeba przynajmniej konserwować stan dzisiejszy i zapobiegać zbliżeniu się rządu do stolicy Apostolskiej. Wieści podobne przyczyniają się do tego celu dość skutecznie, bo ospałość włoska, posuwająca się czasem do zupełnego ignorowania bieżących wypadków, potrzebuje bodźca z zewnątrz. Ile razy taka wieść nieuzasadniona dobiegnie z Berlina do Rzymu, tamtejsze koła liberalne zaczynają czuwać nad każdym krokiem rządu.

Przegląd polityczny.

Austrya - Węgry. *Wiener Ztg.* z d. 30. Maja ogłasza cały szereg osób wyszczególnionych przez Najj. Pana z powodu Jego podróży do Tryestu, Gorycyi, Istryi i Dalmacyi. Ogółem otrzymało 221 osób wyszczególnienia a to począwszy od godności tajnego radcy aż do srebrnego krzyża zasługi. Godność tajnego radcy otrzymał członek Izby Panów, Sawinus hr. Giorgi w Raguzie i namiestnik w Tryeście, Felix br. Pino Friedenthal. Order korony żelaznej I. klasy otrzymał tajny radca i arcybiskup Zadarski, ks. Piotr Maupas. Krzyż komandorski orderu Leopolda otrzymał biskup z Spalato, ks. Marek Calogera. Order korony żelaznej II. klasy otrzymał starosta w Gorycyi, Fr. hr. Coronini - Cronberg i prezydent wyższego sądu krajowego w Zadarze, Fr. Rossi-Sabatini. Krzyż komandorski orderu Franciszka Józefa otrzymało 12 osób. Właściciel fabryki w Gorycyi, Henryk Zahony, otrzymał baronostwo. Krzyż kawalerski orderu Leopolda otrzymały 4 osoby. Order korony żelaznej III. kl. otrzymało 17 osób, szlachectwo 9 osób a inni otrzymali krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa, złoty krzyż zasługi z koroną i bez korony, nakoniec srebrny krzyż zasługi z koroną i bez korony.

— W uznaniu skutecznej działalności około regulacyi Dunaju pod Wiedniem dekorował Najj. Pan 13 osób, pomiędzy temi także inżyniera Wiktora Domaszewskiego; otrzymał on złoty krzyż zasługi z koroną.

— *Presse* dowiaduje się, że Najj. Pan zabawi tylko kilka dni w Ischl a następnie powróci do Wiednia, albowiem w połowie czerwca mają się odbyć pod przewodnictwem Jego narady nad wspólnym budżetem.

— Z Pragi telegrafują do *Presse*, że kardynał ks. Schwarzenberg miał w dniu 29. z. m. w Pizek jako marszałek tamtejszej reprezentacyi powiatowej mowę polemiczną przeciw Młodoczechom, i że wyraził ubolewanie, iż z powodu innych ważnych zajęć nie może sprawować urzędu marszałka powiatowego, poczem w sposób demonstracyjny mianował swym zastępcą księcia Jerzego Lobkowicza, który jak wiadomo kilkakrotnie był wybierany marszałkiem powiatowym, ale nigdy nie został zatwierdzonym.

— W Pradze pojawiła się znowu broszura staroczeska, w której autor obwinia Gregra, iż pobiera od rządu subwencyę. Na ten zarzut odpowiedział Gregr wniesieniem skargi do sądu kryminalnego a równocześnie oświadczył, iż zostało urzędownie skonstatowanem, że podsunięty przez Staroczechów autor tej broszury był już karany za oszustwa i kradzieże i że tylko co wyszedł z więzienia po odsiedzeniu kary nałożonej nań za kradzież.

— Śledztwo wstępne przeciw Józefowi Wiesingerowi, który wybierał się z Wiednia zamordować ks. Bismarcka, jest już ukończone i właściwe akta zostały już oddane c. k. prokuratoryi do wniesienia oskarżenia. *Presse* mniema, że oskarżenie opiewać będzie o zbrodnię usiłowanego nakłonienia do skrytobójstwa (§ 135 l. 3 ust. kar.)

— Prokuratorya państwow w Gradcu wytoczyła proces karny przeciw robotnikom Hochreiterowi, Kapelce i Ledererowi za udział w kongresie w Marchegg a przeciw znanemu Tauschińskiemu proces o zdradę stanu za wiersz znaleziony u Hochreitera.

— W ciągu kilkudniowej narady ministrów w Budapeszcie w dniu 29. z. m. omawiano rozmaite sprawy cłowe, a głównie zastanawiano się nad konwencyą cłową zawrzeć się mającą z Rumunią. Po tych naradach nastąpią wspólne konferencye w Wiedniu.

— Donieśliśmy wczoraj za *P. Naplo*, iż Najj. Pan zarządził najwyższem postanowieniem z d. 25. maja zwołanie sejmu węgierskiego na d. 28. sierpnia r. b. Właściwe pismo odręczne ma być rozesłane do władz municypalnych d. 1. czerwca; minister spraw wewnętrznych zawezwał te władze, ażeby cesarskie pismo odręczne publikowały do 5. a najdalej 8. czerwca. Co się tyczy ruchu wyborczego, to według dzienników węgierskich składało w d. 30. z. m. trzydziestu do czterdziestu kandydatów swe wyznanie wiary politycznej przed wyborcami. *Pester Lloyd* donosi zgodnie z *P. Naplo*, że generał broni Mollinary konferował podczas pobytu swego w Budapeszcie tylko z ministrem prezydentem i ministrem skarbu i że d. 27. z. m. odjechał do Wiednia. W sprawie pogranicznych dróg żelaznych przybędzie znowu generał Mollinary przy końcu czerwca r. b. do Budapesztu i wówczas ma być ta sprawa stanowczo załatwioną.

— Wydział kroackiego stowarzyszenia prawników postanowił urządzić w dniu 19. października r. b. w Zagrzebiu zjazd wszystkich prawników celem uczczenia rocznicy otwarcia wszechnicy zagrzebskiej.

Niemcy. Wedle *Nationallib. Corresp.* miał temi dniami biskup monasterski Dr. Brinckmann otrzymać od prezydenta Westfalii wezwanie, aby złożył swą godność biskupią, a ponieważ biskup oczywiście nie uczyni zadość temu wezwaniu, oczekiwać należy interwencyi t. z. trybunału dla spraw kościelnych. *Germania* takie z tego powodu zamieszcza uwagi. „Zajmującą a oraz pouczającą rzeczą byłoby dowiedzieć się, wedle jakiego systemu wzywani są biskupi do złożenia swego urzędu. Opór bowiem przeciw ustawom majowym jest co do zasady wszędzie jednaki, w praktyce okazują się tylko nieznaczne różnice, i zależy jedynie od rozległości dyecezyi, czy biskup częściej lub rzadziej wchodzi w kolizyę z ustawami majowemi. Dotychczas usunięto dwóch biskupów; niewiadomo zaś co jest przyczyną, że następnie przeznaczono do usunięcia naprzód biskupa Förstera a po nim biskupa monasterskiego; nie można także odgadnąć, dlaczegoby arcybiskup koloński i biskupi trewirski, chełmiński i t. d. mieli być mniej godnymi usunięcia i dłużej oszczędzonymi niż ich koledzy urzędowi. Jeżeli już chciano wybierać, to pominąwszy już inne względy, sam wzgląd na Austryę powinien był wstrzymać od tak wczesnego zagrożenia usunięciem księcia biskupa Förstera“.

— Król szwedzki przyjmował 29. Maja deputacyę loży wolnomularskiej, składającą się z wielkiego mistrza generała Zieglera, Aleksandra Schmidta i radzcy tajnego Borka. Odwiedziwszy posła szwedzkiego, udał się król do fm. Moltkego, którego nie zastał, gdyż bawi on obecnie w dobrach swych w Szląsku, po czem wraz z cesarzem i cesarzewiczem wyjechał do Poczdamu, dokąd udała się popołudniu królowa z z żoną następcy tronu. Potwierdza się wiadomość, że król Oskar odwiedzi także cesarza rossyjskiego.

Wieczór było w teatrze galowe przedstawienie opery *Tannhäuser*. Pierwsze szeregi pierwszych i drugich rzędów miejsc zapełniały damy, dalsze rzędy personal uwierzytelnionych tu ambasad i poselstw, oraz osoby wydatniejsze z świata wojskowego i cywilnego. Wszyscy ministrowie nie wyjmując ks. Bismarcka, hr. Eulenburga, tudzież prezesowie Izby Panów i Izby deputowanych byli obecni. Cesarz wprowadził do loży dworskiej królowę szwedzką, król szwedzki małżonkę następcy tronu. Publiczność powstawszy powitała dostojnych gości ukłonem, na co królestwo szwedzcy dziękowali na wszystkie strony. Królowa szwedzka i małżonka następcy tronu wyszły w ciągu drugiego aktu, król szwedzki, którego uwagę zajmowała muzyka, cesarz i książęta, pozostali do końca.

— Biuro Wolfa otrzymuje z Petersburga następujące doniesienie: Obecności cesarza Aleksandra w Berlinie, która znalazła swój wyraz w zmocnieniu polityki wspólnej trzech mocarstw, użyto tym razem do rozsiewania pogłosek o krokach politycznych, które nakładają na rząd rossyjski rolę, aby szczególniej w Berlinie działał w interesie pokoju. Do tego nie było powodu. Cesarz dostateczne odebrał wyjaśnienia jeszcze przed przyjazdem do Berlina o pokojowem usposobieniu swego wuja, jak niemniej gabinet rossyjski o usposobieniu księcia kanclerza. Teraz znów dzienniki niemieckie i angielskie puściły w obieg depeszę, która jeszcze przed wyjazdem cara z Petersburga wystosowaną być miała do mocarstw zagranicznych, aby je zawiadomić o nocie, jaką rząd rossyjski przesłał do Berlina w celu ofiarowania swych usług do pośredniczenia w sprawie pokoju Formalnie zapewnić można, że nie istnieją wcale depesze do mocarstw zagranicznych, ani też nota do Berlina wystósowana; wszystko to należy do dziedziny wymysłów.

Francya. *Le terrible vieillard* ma się zawsze jeszcze za niezbędnego do utrzymania równowagi w Europie. Przy sposobności ostatniego zjazdu berlińskiego chciał Thiers koniecznie odegrać w nim jakąś rolę i zapowiadał w kilku dziennikach wizytę, którą chciał złożyć cesarzowi rossyjskiemu. Oto co pod tym względem pisze przyjaźnie dla Thiersa usposobiona *Gaz. Kol:* „Wiadomo, że Thiers miał dłuższą konferencyę z ks Hohenlohe; prawdą jest także, że pisał on listy do Rossyi, wprawdzie nie do samego cesarza, lecz do osoby bardzo wpływowej, może nawet do ks. Gorczakowa. Oświadczenia, które przy tej sposobności złożył, były takie same, jakie złożył ambasadorowi. Thiers upewnia w piśmie tem Rossyę, że Francya jest pokojowo usposobioną; Francya musi wprawdzie dążyć do wyrobienia sobie w radzie Europy stanowiska, jakie jej się należy; lecz według jego zdania postawa ta Francyi nie ma w sobie nic groźnego a przeważająca część współobywateli jego życzy sobie utrzymania pokoju. Te i tym podobne zapewnienia były treścią oświadczeń, jakie Thiers złożył dyplomacyi zagranicznej; zdaje się że Thiersowi chodziło tu tylko o to, ażeby za granicą utrzymać przekonanie, że Francya żywi pokojowe zamiary. Wiadomo także, że pogłoski wojenne przyjął Thiers z uczuciem ogromnej trwogi. Nie ulega wątpliwości, że Thiers wystosował podobne memoryały także do rządów angielskiego i austryackiego.“

Nowo wybrana komissya konstytucyjna składa się, jak donieśliśmy wczoraj, z dwunastu członków lewego centrum, z sześciu członków grupy Wallona i sześciu członków umiarkowanej lewicy, z jednego członka skrajnej lewicy i z jednego członka prawego centrum i z czterech członków umiarkowanej prawicy. Komissya ta ukonstytuowała się wybrawszy deputowanego Lavergne prezydentem, Laboulaya wiceprezydentem a deputowanego Beau sekretarzem. Lavergne zagaił pierwsze posiedzenie komissyi przemową, w której oświadczył, że Zgromadzenie narodowe nie może żadną miarą zaniechać rozpoczętego dzieła republikańskiego ukonstytuowania Francyi.

Oto co o wyborze tej komissyi piszą z Paryża do *Gaz. kol.*: „Prawica ma tylko Gambecie zawdzięczyć, że pięciu jej członków wybrano do komissyi konstytucyjnej. Przy trzeciem głosowaniu otrzymał Gambetta o kilka głosów mniej niż wynosiła bezwzględna większość głosujących; wskutek czego wpłynął na członków lewicy, ażeby zamiast na niego i czterech innych republikanów, głosowali na pięciu deputowanych umiarkowanej prawicy. Tym sposobem wybrani zostali do komissyi konstytucyjnej Delsol, Adnet, Lugny, Lacaze i Léon. Wobec takiego składu komissyi konstytucyjnej nie wątpią w kołach parlamentarnych, że system wyborów według departamentów utrzyma się w Zgromadzeniu narodowem; lecz jest rzeczą bardzo prawdopodobną, że komissya konstytucyjna poczyni tak wielkie ustępstwa, że do przesilenia gabinetowego nie przyjdzie.

Członkowie prawego centrum zostali bardzo nieprzyjemnie dotknięci wynikiem wyboru komissyi konstytucyjnej. Przewodnictwo prawego centrum objął znów ks. Broglie, a ponieważ wskutek tego stronnictwo to nie mogło porozumieć się ani ze skrajną prawicą ani z lewicą, poniosło przy tych wyborach ogromnie dotkliwą klęskę Dzienniki orleańskie zarzucają lewicy, iż nadużywa swego stanowiska; lecz to nieprawda. Republikanie czynili orleanistom bardzo daleko idące koncesye, lecz orleaniści, w których ks. Broglie wmówił, iż system wyborów według okręgów zapewnia im zwycięztwo przy przyszłych wyborach, nie chcieli tych ustępstw przyjąć. Prawe centrum nie mogło się pogodzić także z bonapartystami i ultramonarchistami; ci ostatni żądali jako cenę zgody, ażeby na listę członków komissyi wpisać 15 deputowanych, którzy głosowali przeciw konstytucyi; bonapartyści zaś żądali, ażeby dwóch ich członków, Vente i Hamille weszło w skład komissyi. Prawe centrum nie przyjęło tych warunków, wskutek czego pozostało przy głosowaniu całkiem odosobnione. Republikanie nabrali otuchy a ponieważ dzienniki półurzędowe spuściły już nieco z tonu wyzywającego, można przypuszczać, że nietylko Buffet lecz także marszałek Mac-Mahon pogodzą się w końcu z uchwałą Zgromadzenia narodowego ustanawiającą system wyborów według okręgów, zwłaszcza, że trzech bardzo wpływowych ministrów: Dufaure, Leon Say i ks. Decazes, tudzież sekretarz prezydentury d'Harcourt stanowczo się sprzeciwiają postawieniu kwestyi gabinetowej z powodu sporu o system wyborczy.“

— Minister sprawiedliwości Dufaure otrzymał pismo, widocznie sfałszowane, które ma dowodzić, że stronictwo bonapartystowskie wciągnęło do swego spisku najwyższych urzędników administracyjnych. List ten niby oryginalny, adresowany do jednego z przywódców stronnictwa bonapartystowskiego Galloniego brzmi jak następuje: „Mój kochany Galloni! Spaliłem za sobą wszystkie mosty. Rewizye domowe rozpoczęły się. Niechaj komitety organizują się bezzwłocznie. Licz na moje usługi. Ducrot.“ List ten zaopatrzony był pieczęcią prefektury lyońskiej, co miało niby być niezbitym dowodem, że prefekt Lyonu Ducrot jest tego listu autorem; to zaś miało dowodzić, że Ducrot należy do tych urzędników państwowych, którzy popierają propagandę bonapartystowską.

— *Temps* donosi: „O stanowisku członków gabinetu do komisyi konstytucyjnej dochodzą nas takie wiadomości: Komisya uchwaliła przedłożyć Zgromadzeniu narodowemu naprzód projekt ustawy o wzajemnym stosunku władz państwowych, następnie u-

---

pryszek, gdyby w XVII. żył wieku, niechybnie podniósłby rokosz zbójecki w imię swobód ludowych — ale niezapominajmy, że bunty chłopskie nie tylko na kopcach ukrainnych podnosiły głowę, nie tylko w innych prowincyach rzeczypospolitej, ale i w całej Europie miały miejsce. Na kresach jaskrawsze przybrały one cechy: niejednolitość przekonań religijnych, prozelityzm religijny, różnorodność szczepów, niedobre sąsiedztwo wreszcie nieopatrzna administracya w tym zakątku, który potrzebował żelaznej dyktatury, zamiast choć surowych, ale niewykonywanych konstytucyi — wszystko to były okoliczności sprzyjające, i pod ich to wpływem bunty przybrały olbrzymie rozmiary, rozszerzyły się, rozlały - bo i materyał i obszary miały po temu...

Karmeluk w XVII. albo na początku XVIII. w. byłby Ostranicą, Pawlukiem, Neczajem, Tyszką, Krywonosem, Białokoszulą, Palejem, Samusiem, Szpakiem i t. d. Wszystko to bowiem od początku do końca tylko hajdamacy i rabusie... Czy choć jednemu myśl wyższa przewodniczyła? Czy choć jeden z nich pojmował inaczej swobodę, jak tylko żeby nic nie robić, pić, hulać — i wszelakie potrzeby — nietylko do życia, ale i do uprzyjemnienia jego służące zdobywać bez trudu?

I jakby za karę tej polskiej niezdarności we dwa wieki później, przed kilkudziesięcią laty, stworzyliśmy ideały kozackie, gdzieś u księżyca zapożyczone, i stroiliśmy je w ciało i szaty najzłośliwszych opryszków! Czajkowski, Gosławski, a po trochę Goszczyński i Bohdan Zaleski przyczynili się do apoteozowania przywódzców owych „kup swawolnych,“ z któremi tak krwawo, tak ciężko, tak czasem niesławnie, bojowali nasi poprzednicy, na tej tu ukrainnej ziemi...

Nieledwie byśmy się założyli, że i pieśń o Karmeluku, ułożył także jakiś szlachcic na tych wykształcony wzorach! Niech to was nie dziwi, w ostatnich czasach mieliśmy pieśniarzy małorosyjskich, z krwi i kości Polaków, jak ks. Komarnicki łacińskiego obrządku, Padurra, Ostaszewski Spirydyon. Układ wiersza, choć skażony przez skryptorów, bardzo jednak wdzięczny i nie małą zdradza wprawę...

Toż Szewczenko, który wcale inaczej wyglądał za życia, jak po zgonie, zwłaszcza od czasu, kiedy pewne stronnictwo z nie jasno wypisanem na sztandarze zadaniem, zaczęło go uważać za pierwowzór arcykapłana ludowej wolności, otóż Szewczenko ten kształcił się w początkach, przeważnie na polskich poetach, ukrainofilach... Nic dziwnego że miłość ich wymarzoną inaczej rozumiał, bo nosił w sercu zarówno dla Polaków jak i dla Rosyan demagogiczną, nieprzebłaganą nienawiść! Apoteozował on wprawdzie w poemacie *Hajdamaki* Gontę, choć potwór ten jako uosobienie brudnej niewdzięczności do apoteozy się nie nadawał, ale w chwilach trzeźwiejszego na rzeczy poglądu nie przebaczał i swoim; n. p. w odezwie „do żyjących i nienarodzonych jeszcze współbraci“ wypowiedział następujące zdanie o przeszłości kozaczyzny:

Raby, podnóżki, hrož....
Warszawskie smitia — waszy pany,
Jaśnie Wielmożnyje hetmany!
Czoho że czwanytesia wy?
Syny serdecznoj Ukrainy..

Jest to streszczenie dziejów kozackich, tej wielkości rozpościerającej się po nad Dnieprem, tych nieustannych do samodzielności państwowej aspiracyi... Tak zapatrując się na kozaczyznę, ale tylko tak, można Karmeluka w poczcie narodowych bohaterów umieścić... Dla nas wszakże bohater Derażańskich lasów zawsze tylko prostym zostanie opryszkiem...

DR. ANTONI J.

stawę o senacie a w końcu projekt ustawy wyborczej. Gabinet zawiadomiony o tej uchwale zebrał się bezzwłocznie na konferencyę, na której zastanawiano się, czy właściwym jest porządek, w którym komisya uchwaliła przedkładać swe sprawozdania. Buffet mniemał, że komisya powinna naprzód przedłożyć projekt ustawy wyborczej i że gabinet powinien zrobić kwestyę gabinetową ze sprawy wyborów według okręgów. Dufaure i Leon Say byli zdania że gabinet powinien wprawdzie obstawać za wyborami wedle okręgów, lecz nie powinien stawiać kwestyi gabinetowej, ponieważ skład komisyi konstytucyjnej niezbitym jest dowodem że większość Zgromadzenia narodowego jest za wyborami według departamentów. Gdy więc ze sprawy tej zrobioną będzie kwestya gabinetowa, gabinet dzisiejszy wedle wszelkiego prawdopodobieństwa runąć musi. Ponieważ Buffet obstawał przy swojem, przeprowadzili Dufaure i Leon Lay przy pomocy ks. Decezes uchwałę gabinetu tej treści, że gabinet zgadza się, ażeby sprawa wyborów była na ostatku przez Zgromadzenie narodowe traktowaną, jeżeliby bowiem w tem stadyum prac parlamentarnych wybuchło pruesilenie gabinetowe, nie byłoby ono tak groźnem, niż gdyby wybuchło na początku obrad nad sprawami politycznemi.“

Hiszpania. Depesza datowana z Tolozy 24. maja donosi, że Alfonsiści wyparci zostali ze wszystkich obwarowanych pozycyj nad rzeką Orio i cofnęli się pod San Sebastian. Jeden tylko port Calvario na górze Igueldo pozostał w ich rękach, stracili natomiast porty Mota, Damasco, Echeverria, Mendibelza i miasto Orio. Walka trwała przez cały dzień 23. Maja i skończyła się zupełnie porażką wojsk rządowych. Między opuszczonemi przez wojska pozycyami znajduje się także góra Mendigorroz, która dominuje nad fortem Calvario i twierdzą San Sebastian. Na szczycie tej prawie niedostępnej góry ustawili Karliści baterye, z której zamierzają bombardować San Sebastian. W mieście tem panuje ogromna panika. mieszkańcy zaczynają morzem uciekać do Francyi. Również Usurbil zajęli Karliści i gotują się obecnie do uderzenia na Renteryę.

Tak donoszą źródła Karlistowskie. Urzędowe depesze z San Sebastian potwierdzają te wiadomości, aczkolwiek starają się zmniejszyć doniosłość porażki. Mówią one, że armia „koncentruje się“ pod San Sebastian, że brygada Infanzon opuściła Zudugaray i Orio i cofnęła się do Calvario pod Igueldo, że odwrót odbył się w wzorowym porządku, a straty są nieznaczne. Inna również rządowa depesza z 26. z. m. mówi, że Karliści w znacznej sile stoją pod Renteryą, i że generał Blanco wzmocnił z tego powodu garnizony w Hernani, Renteria i Passages. Podmorski drut telegraficzny między San Sebastian a Santander został przez Karlistów przerwany, skutkiem czego spóźniły się operacye.

Kabrerzysta Auguirre został 14. b. m. wraz z 19 ludźmi aresztowanym przez władze francuskie a to w chwili, gdy zamierzał przekroczyć granicę hiszpańską Uganiał on ze swoją garstką, przez dłuższy czas, to z tej to z owej stony granicy, demonstrując przeciw Karlistom, gdyż do rozpoczęcia kontr-powstania nie miał siły.

— Z San Sebastian donosi urzędowa depesza 28. z. m.: Rząd wysela dwie fregaty, aby wzmocnić eskadrę i pomścić śmierć admirała Barcaztegni.

Grecya. Nowy gabinet wydał następujący manifest programowy:

„Do helleńskiego ludu. Współobywatele! Zaufanie króla powołało nas do objęcia rządów kraju, aby zasady polityczne, w których obronie stajemy, mogły być praktycznie zastósowane. Przyjęliśmy posłannictwo z zupełną świadomością odpowiedzialności i z przeświadczeniem, że naród poprze nas także w kierownictwie kraju wedle zasad przez nas reprezentowanych. Głównem dążeniem naszem będzie przywrócenie konstytucyi wedle jej ducha i brzmienia. Na rozkaz J. kr. Mości przygotujemy przedewszystkiem jak najspieszniej wszystko co potrzeba, aby prawo wyborcze obywateli przy utworzeniu nowej Izby wykonywane było swobodnie, bez żadnej ministeryalnej kandydatury i bez wdania się rządu. Tylko przez wolne wyrazy opinii reprezentantów narodu w parlamencie swobodnie wybranym, może być położonym kres anormalnemu położeniu państwa, które tak smutne pociągnęło za sobą następstwa. Aby usunąć spiesznie skutki tych smutnych wydarzeń musi brak koniecznych i niezbędnych ustaw zapełnionym być tymczasowo przez dekreta królewskie, które poddane zostaną legalnej sankcyi, skoro tylko Izba się zbierze. Pierwszem prawem, pierwszym obowiązkiem nowej Izby będzie dać koronie i krajowi ministerstwo, które posiadając zaufanie większości reprezentantów narodu mieć będzie główny warunek rządu konstytucyjnego. W ten sposób wejdzie państwo znowu na prawidłowe tory, a ustawy nasze konstytucyjne, zostaną utwierdzone.

Z rady ministrów *podp. Tricupis, Lombardos, Rhallis, Petmezas, Gennatas.*

Serbia. W niektórych dziennikach pojawiła się pogłoska, że W. Porta zaniosła w nocie przesłanej tak Serbii jak i mocarstwom zagranicznym protest przeciw biciu serbskiej monety narodowej. Otóż korespondent białogrodzki do *Augsb. Allg. Ztg.* zaprzecza temu stanowczo i pisze dalej: Czy W. wezyr nie poczynił w tej mierze jakich uwag ustnie, nie wiadomo mi. Tyle jednak jest pewnem, że w razie, gdyby dwór serbski był w tym względzie nagabywanym przez W. Portę, mógłby z łatwością odpowiedzieć, wskazując na istniejącą od lat ośmiu monetę z popiersiem ks. Michała. Serbii zaręczoną została zupełna na wewnątrz niepodległość a tem samem przysługuje jej prawo bicia monety, prawo tyle niezbędne dla handlu wewnętrznego i komunikacyi i stanowiące część nierozdzielną każdego na samorządzie opierającego się państwa. Sprawa ta nie jest bynajmniej małoznacząca.

Ks. Milan odbywa podróż po Serbii. Towarzyszą mu: prezes gabinetu i minister spraw wewnętrznych, Daniel Stefanowicz, minister skarbu Mijatowicz, minister robót publicznych Maricz, pułkownik Szejaszewicz i profesor akademii dr. Pancsicz. Oficyalni wiele po tej obiecują sobie podróży, ostatnie bowiem zajścia w Serbii, przedewszystkiem zaś rozwiązanie skupczyny i wyzywające zachowanie się konserwatywnego stronnictwa biurokratycznego nie mogły bynajmniej przyczynić się do pojednawczego między ludnością nastroju.

Sfery dworskie żywią nadzieję, że pojawienie się księcia a także osobista jego interwencya nie pozostaną bez wpływu na ludność wiejską i zapewnią tem samem rządowi znakomitą większość przy najbliższych do skupczyny wyborach. Zdaje się, że księciu Milanowi uda się przywrócić na nowo zachwiane zaufanie ludności do korony i utrwalić własne stanowisko. Wybory do skupczyny mają się odbyć w lipcu, skupczyna sama zwołaną zostanie do Kragujewacza w ostatnich dniach sierpnia. Jeneralny konsul niemiecki p. Rosen opuścił już Białogród, następca jego przybędzie dopiero około 10. czerwca.

P. Marinowicz, były prezes gabinetu powrócił już z Petersburga, gdzie miał jeździć z jakąś ważną missyą. Na czem ona polega, to tajemnica kół oficyalnych, a co o niej mówią w szerszych kołach opiera się jedynie na kombinacyach bez żadnej podstawy i rzeczywistej wartości. Oficyalni podnieśli po powrocie pana Marinowicza głowę, zkąd wnoszą, że zdolny ten dyplomata wywiązał się szczęśliwie z poruczonego mu zadania.

KRONIKA.

(λ) **Ogłoszenie wyroku śmierci.** Przejmujący uroczystą swą grozą akt odbył się dzisiaj z rana o godzinie 9. w wielkiej sali lwowskiego sądu kryminalnego. Komissya sądowa pod przewodnictwem radcy p. Świtalskiego, złożona z asessorów p. radcy Mogielnickiego i adjunkta p. Litwinowicza tudzież zastępcy prokuratora p. Hołyńskiego zebrała się celem ogłoszenia wyroku śmierci na mordercę Jakóba Hupałę.

Pod assystencyą wojskową wprowadzono skazańca do sali. Zbrodniarz ten jest niskiego wzrostu, silnie zbudowany; twarz ma okrągłą, cera oliwkowa, włosy na głowie czarne, oczy małe, ponure, głęboko w głowie osadzone, szyja krótka, po lewej stronie mocno wydęta.

Radca p. Świtalski zawiadomił skazańca, »że Najwyższy trybunał sprawiedliwości, jako trybunał kassacyjny zatwierdził wyrokiem z d. 9. Kwietnia r. b. do l. 886 wyrok lwowskiego sądu kryminalnego z dnia 13. Grudnia 1874 r. wydany na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych, a skazujący Jakóba Hupałę za zbrodnię potrójnego skrytobójczego morderstwa popełnionego na Dyonizym Maciaku i Olejnikach na karę śmierci przez powieszenie i reskryptem z d. 25. Maja 1875 do l. 5765 polecił lwowskiemu sądowi kryminalnemu, ażeby zarządził co potrzeba celem wykonania tego wyroku«.

W skutek tej najwyższej decyzyi postanowił lwowski sąd kryminalny wykonać karę śmierci na Jakóbie Hupale w dniu jutrzejszym (2. Czerwca) o godzinie 7. z rana w obrębie murów sądu karnego.

W końcu uwiadomił radca p. Świtalski skazańca, iż wolno mu wezwać do siebie spowiednika i że wszelkie dalsze prośby o ułaskawienie czy to przez niego, czy przez jego krewnych wniesione, nie będą uwzględnione.

Skazaniec wysłuchał wyroku całkiem spokojnie i podpisał go własnoręcznie, poczem został odprowadzony do kaźni celem przygotowania się na śmierć.

W myśl nowej procedury karnej odbędzie się egzekucya jutro na podwórzu więziennem w obecności komissyi sądowej, zastępcy prokuratora, lekarza i księdza.

Wyrok śmierci wykonano we Lwowie po raz ostatni przed 22 laty. Od zaprowadzenia nowego postępowania karnego jest to we Lwowie pierwsza egzekucya.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się we Środę dnia 2go czerwca br. z uderzeniem godziny 6ej wieczorem w sali ratuszowej. Na porządku dziennym: 1. Wnioski komisyi w sprawie reorganizacyi Magistratu król. stoł. miasta Lwowa. (Dokończenie). — Sprawozdawca p. radny Kulczycki. 2. Wnioski odnoszące się do sprzedaży kawałka gruntu miejskiego, przytykającego do realności pod l. $132^1/_4$ położonej. — Sprawozd. p. radny Dąbrowski. 3. Wnioski względem reluicyi czynszu łazienkowego hipotekowanego na realności pod l. $4093/_4$ (uchwała druga). — Sprawozdawca p. radny Groman. 4. Wnioski o dodatkowych postanowieniach do regulaminu dla Rady miejskiej. — Sprawozd. p. radny Starkel.

— **Wielka nawałnica** nawiedziła naszą okolicę wczoraj z południa. Przez godzinę od wpół do 6ej deszcz lał strugami, tak, że niektóre ulice zamieniły się w formalne rzeki. Słychać było kilka piorunów, które uderzyły prawdopodobnie po za obrębem miasta. Po burzy zasłociło się a dziś rano znów spadł deszcz ulewny.

— **Do porządku w mieście** nie przyczynia się to wcale, że na chodnikach niektórych bardzo ludnych ulic, zwłaszcza zamieszkałych przez ludność starozakonną, jak Ruska, Sobieskiego, Krakowska i t. d tłumami całemi bawią się drobne dzieci, a nawet niemowlęta, pozostawione bez jakiegokolwiek nadzoru. O nic łatwiej, jak o wypadek zdeptania, lub co gorsza przejechania dziecka na takich ulicach, i mniej w takich razach byłby winnym woźnica jak rodzice sami.

* **Niewiadomy mężczyzna**, który się otruł w hotelu podolskim d. 17. z. m. nazywał się, jak sprawdzono obecnie, Mikołaj Srokowski, i był w ostatnim czasie subjektem aptekarskim w Drohobyczu.

* **Znalezione zwłoki**. Przedwczoraj znaleziono na polach krzywczyckich za rogatką Łyczakowską zwłoki niewiadomej kobiety. Nieboszczka mogła liczyć lat około 40, ma krótko strzyżone czarne włosy, i czarne oczy, a ubraną jest po małomiejsku. Według dotychczasowych dochodzeń ma zmarła pochodzić z okolic Winnik. Śledztwo karne zarządzono.

*** **Samobójstwa.** Dnia 20go maja w gminie Dorożowskiej, w Samborskiem, obwiesiła się we własnej chacie 45 letnia włościanka Nazia Zwozdziak. Nieszczęśliwa od kilku już lat cierpiała na umyśle a nawet raz już dawniej usiłowała odebrać sobie życie, lecz jej przeszkodzono. Dwaj bracia Zawozdziakowej także zginęli śmiercią samobójczą.

W Uściu, w powiecie Śniatyńskim, dnia 28go maja obwiesił się gospodarz Stefan Wojewódka, zastępca wójta. Przyczyną była prawdopodobnie obawa przed odpowiedzialnością za pewne wykroczenie.

*** **Nieszczęśliwe wypadki.** Eugeniusz Butyński, 40 lat liczący, żonaty i ojciec dwojga dzieci, z profesyi tkacz, posługiwał zwykle w dnie szabasowe przy młynie w Nakwaszy, w powiecie Brodzkim. Dnia 15go maja nieostrożnie zbliżył się do koła i zgruchotany został na śmierć.

Dnia 19go maja Walenty Opach wraz z synem swym Józefem z Jodłownika, w powiecie Limanowskim, przeprawiając się przez potok mocno wezbrany wskutek nawałnicy, wpadli do wody i utonęli.

Jedenastoletnia córka Michała Strączka, gospodarza i radnego z Pcimia, w Myślenickiem, Agnieszka, dnia 24go bm. przechodząc przez rzekę Rabę ze starszą swą siostrą, porwaną została przez nagły przybór wody i utonęła.

*** **Znaczniejsze pożary.** Dnia 20go bm. w Osławcach Czarnych, w powiecie Nadwórniańskim, zgorzała cerkiew filialna wkrótce po odprawieniu nabożeństwa i zapewne przez nieostrożność kościelnego, gdyż ogień wybuchł ze środka wnet po wyjściu tegoż z cerkwi. Szkoda nieubezpieczona wynosi 3000 zł. Śledztwo sądowe wytoczono.

We dworze Swankowieckim w Czortkowskiem, dnia 25go maja wybuchł z kuchni pożar, spowodowany nieostrożnością i zniszczył budynek mieszkalny. Ubezpieczona szkoda wynosi 500 zł.

Tej samej nocy w sąsiedniej wsi Szwajkowcach, zgorzała prawdopodobnie skutkiem podpalenia, oficyna i szopa dworska, oraz dwie pobliskie chaty włościańskie. We dworze zginęły w płomieniach dwie krowy i 3 źrebiąt. Szkoda częściowo ubezpieczona, wynosi około 1000 zł. Śledztwo karne w toku.

— **Ofiarą swego zawodu** padł zdolny lekarz niemiecki dr Barth. Przy sekcyi zwłok w Hartbergu, w Styryi, lekko zadrasnął się w palec, poczem nastąpiło otrucie jadem trupim.

— **Z powodu wypadków wścieklizny psów,** o tej porze zdarzających się dość często po większych miastach, w Wiedniu, Berlinie i innych stolicach wydano osobne instrukcye policyjno-sanitarne w celu ubezpieczenia życia i zdrowia mieszkańców. U nas dotąd nic w tej mierze nie uczyniono, chociaż już przed tygodniem zdarzył się okropny wypadek pokąsania przez wściekłego psa pięciorga dzieci, o czem donosiliśmy. Pojąć trudno, dla czego po zaprowadzeniu podatku od psów zniesiono przepisy obowiązujące do zakładania kagańców psom, wypuszczanym na ulicę. Czyliż ma je zastąpić marka miejskiego urzędu podatkowego, zawieszona na obróżce? Najwyższy czas istotnie pomyśleć o zabezpieczeniu z tej strony ludności miasta, posiadającego tak wiele psów jak nasze.

— **Oprócz Jarońskiego,** który jako domniemany sprawca morderstwa w gospodzie «pod królem Sobieskim« na szańcu tureckim, nieopodal Wiednia, znajduje się w ręku sądu według korespondencyi *Deut. Ztg.* z Prossnitz uwięziono tam w ostatnich dniach indywiduum nazwiskiem Jan Janaczek, poszlakowane o udział w tej zbrodni. Przy uwięzionym znaleziono krwią zbroczone chustki i inne przedmioty podobne do tych, jakie zrabowano Sziederom. Sprawdzono także, że Janaczek, który jest rodem z Czech a z profesyi czeladnikiem ślusarskim w dzień zbrodni o której mowa opuścił Wiedeń; w zeznaniach swych zresztą ciągle się on plącze, przez co podejrzenie nabiera tem więcej prawdopodobieństwa.

— **Druga próba kapitana Boytona** z przyrządem do ratowania rozbitków wypadła pomyślnie. Dnia 29go bm. nad ranem przybił Boyton szczęśliwie do wybrzeża angielskiego w Folkestone, przebywszy na morzu bez przerwy 24 godzin.

— **Zamieć śnieżna** panowała w górach Czeskich przez cały dzień Bożego Ciała do południa dnia następnego.

— **Wiedeńska Akademia Umiejętności** odbyła dnia 28go bm. wybór swego zarządu na następne trzy lata. Prezydentem został znów prof. br. Rokitansky, wiceprezydentem radca dworu Arneth, generalnym sekretarzem prof. dr Siegel.

— **Nowy władca królestwa Barody,** Copal Rao, jak donosi telegram, dnia 28. maja wprowadzony został przez Anglików na miejsce osądzonego za usiłowane skrytobójstwo Guikowara.

— **O wielkiem nieszczęściu** donoszą telegramy z Washingtonu. W miejscowości Holyohe, w Stanie Masachusets zgorzał kościół katolicki przy czem 60 ludzi znalazło śmierć w płomieniach.

— **Najstarszą osobą w Europie** w ostatnich czasach była prawdopodobnie pani Angelika Mamuxits, zmarła przed kilkoma dniami w Teresiopolu na Węgrzech, liczyła bowiem lat przeszło 120. Do końca życia służyło jej czerstwe zdrowie i pełne siły żywotne; pracowała też aż do śmierci. Zachorowała dopiero na kilka dni przed zgonem. Prawnuki jej są już starcami w zwykłem tego słowa znaczeniu.

— **Teatra francuskie** podnoszą się właśnie w czasach, kiedy niemieckie upadają. W paryskich dziennikach czytamy, że w tych dniach na publicznej licytacyi niejaki p. Lebaudy nabył teatr Vaudeville za sumę 1,100.100 franków.

† **Biskup z Nimes, Planbier,** jeden z najpierwszych i najgorliwszych prałatów francuskich, zmarł zeszłego tygodnia licząc lat 62. Ks. Planbier był synem ubogiego ogrodnika, w r. 1837 przyjął święcenia kapłańskie. poczem był profesorem języka hebrajskiego przy wydziale teologicznym wszechnicy lugduńskiej, zaś od lat 20 zasiadał na stolicy biskupiej w Nimes. Już za czasów cesarstwa miał starcie z ministrem wyznań, Roulandem, z powodu jednego z swych listów pasterskich; niedawno zaś spowodował gorliwością swą w wierze zajście z rządem berlińskiem, ująwszy się wraz z innymi biskupami francuskimi uciśnionego w Niemczech kościoła.

— **Pomnik Savonarolli** odsłoniony został d. 23. b. m. podczas jubileuszu Ariosta w Ferrarze, w obecności królewicza Humberta, ministrów, senatorów, deputowanych i licznych znakomitości włoskich. Posąg marmurowy reformatora i patryoty włoskiego XV. stulecia, dłuta rzeźbiarza Galleti, ma być arcydziełem. Minister Finali w mowie swej podniósł, że Savonarolla był jednym z pierwszych Włochów, którzy bronili i krwią stwierdzili zasadę wolności i jedności Italii.

Sprawozdanie

Wydziału krajowego z zarządu fundacyj stypendyjnych za rok 1874.

(*Fundacya hr. Agenora Gołuchowskiego.*)

A. Dochody: 1) Odsetki od efektów gotówką 574 złr. 59 ct 2) Odsetki od kapitałów lokowanych gotowką 70 ct. 3) Go-

tówka otrzymana ze sprzedaży efektów gotówką 5099 złr. 4 ct. 4) Efekta zakupione 5897 złr. 8 ct. 5) Do tego zapas początkowy w gotówce 234 złr. 35 ct., w efektach 19.523 złr. 2 ct. Suma dochodów w gotówce 5908 złr. 68 ct, w efektach 25.421 złr. 10 ct.

B. Wydatki: 1) Stypendya w gotówce 450 złr. 2) Gotówka wydana na zakupno efektów 5336 złr. 68 ct. 3) Efekta spieniężone 5099 zł. 04 ct. 4) Do tego zapas ostateczny w gotówce 122 złr., w efektach 20.322 złr. 6 ct. razem jak wyżej w gotówce 5908 złr. 68 ct., w efektach 25.421 złr. 10 ct.

Z porównauia zapasu ostatecznego w gotówce 122 złr., w efektach 20.322 złr. 6 ct., z zapasem początkowym w gotówce 234 złr. 35 ct., w efektach 19.524 złr. 2 ct. okazuje się w gotówce ubytek o 112 złr. 35 ct. w efektach zaś natomiast pomnożenie o 798 złr. 4 ct.

(*Fundacya imienia ordynata Mieroszewskiego.*)

A. Dochody: 1) Odsetki od obligacyj indemnizacyjnych w gotówce 726 złr. 90½ ct. 2) Gotówka za spieniężone efekta 1050 złr. 3) Efekta zakupione 1244 złr. 59 ct. 4) Efekta z winkulacyi odebrane 2920 złr. 5) Do tego zapas początkowy w efektach 15.484 złr. 10 ct. Suma dochodów w gotówce 1776 złr. 90½ ct. — w efektach 19.648 złr. 69 ct.

B. Wydatki: 1) Stypendya gotówką 400 złr. 2) Gotówka na zakupno efektów wydana 1049 złr. 90 ct. 3) Wydatki rozmaite gotowką 76 złr. 47 ct. 4) Efekta spieniężone (wylosowane) 1000 złr. 5) Efekta wydane do winkulacyi 2920 złr. 6) Do tego zapas ostateczny w gotówce 250 złr. 53½ ct. — w efektach 15.728 złr. 69 ct. Razem jak wyżej w gotówce 1776 złr. 90½ ct. — w efektach 19.648 złr. 69 ct.

Z porównania zapasu ostatecznego w gotówce 250 złr. 53½ ct., w efektach 15.728 złr. 69 ct.; z zapasem początkowym w efektach 15.484 złr. 10 ct. Okazuje się pomnożenie w gotówce o 250 złr. 53½ ct., w efektach o 244 złr. 59 ct.

(*Fundacya im. ks. Leona Sapiehy.*)

A. Dochody: 1) odsetki od efektów w gotówce 1138 złr. 56 ct. 2) Odsetki od kapitałów lokowanych w gotówce 130 złr. 20 ct. 3) Gotówka ze sprzedaży efektów 601 złr. 4) Rozmaite dochody w gotówce 45 złr. 11 ct. 5) Efekta zakupione a) na rzecz majątku zarodowego 637 złr. 53 ct. b) na rzecz majątku rezerwowego 500 złr. Razem w efektach 1137 złr. 53. 6) Zapas początkowy majątku obrotowego w got. 387 złr. 96 ct., majątku zarodowego w efekt. 18.644 złr. Suma dochodów w gotówce 2302 złr. 83 ct. — w efektach 19.781 złr. 53 ct.

B) Wydatki: 1) Stypendya w got. 465 złr. 2) Gotówka na zakupno efektów 1061 złr. 53 ct. 3) Wydatki rozmaite w got. 9 złr. 50 ct. 4) Efekta spieniężone w efekt. 601 złr. 5) Zapas ostateczny majątku obrotowego w got. 766 złr. 80 ct., majątku zarodowogo w efekt. 18.680 złr. 53 ct., majątku rezerwowego w efekt. 500 złr. Suma wydatków w gotówce 2302 złr. 83 ct., w efektach 19.781 złr. 53 ct.

Z porównania zapasu ostatecznego w gotówce 766 złr. 80 ct., w efektach 19.180 złr. 53 ct, z zapasem początkowym w got. 387 złr. 96 ct., w efekt. 18.644 złr., okazuje się przewyżka w gotówce 378 złr. 84 ct., zaś w efektach 536 złr. 53 ct.

(*Funducya im. ś. p. Jana Żurakowsk'ego.*)

A.) Dochody: 1.) Odsetki od efektów w gotówce 4.933 zł. 04 ct. 2.) Odsetki od kapitałów lokowanych w gotówce 9 zł. 80 ct. 3.) Gotówka za sprzedane efekta 35 zł. 57 ct. 4.) Efekta zakupione 1.002 zł. 05 ct. 5.) Do tego zapas początkowy 860 zł. 56½ ct. w gotówce, w efektach 114.735 zł. 57 ct. Suma dochodów w gotówce 5.838 zł. 97½ ct., w efektach 115.737 zł. 62 ct.

B.) Wydatki: 1.) Stypendya w gotówce 4.672 zł. 50 ct. 2.) Wydatki rozmaite w gotówce 9 zł. 90 ct. 3) Gotówka wydana na zakupno efektów 908 zł. 05 ct. 4.) Efekta spieniężone 35 zł. 57 ct. 5.) Do tego zapas ostateczny w gotówce 248 zł. 52 ½ ct., w efektach 115.702 zł. 05 ct., razem jak wyżej w gotówce 5.838 zł. 97½ ct, w efektach 115.737 zł. 62 ct.

Z porównania zapasu ostatecznego 248 zł. 52½ ct. w gotówce, w efektach 115.702 zł 05 ct., z zapasem początkowym 860 zł. 56½ ct. w gotówce, w efektach 114.735 zł. 57 ct. okazuje się w gotówce ubytek o 612 zł. 04 ct., zaś w efektach pomnożenie o 966 zł. 48 ct.

(*Fundacya im. ś. p. Krzysztofa Czuczawy.*)

A.) Przychody: 1.) Odsetki od efektów w gotówce 158 zł. 75 ct. 2.) Odsetki od kapitałów lokowanych w gotówce 70 ct. 3.) Zakupione efekta 255 zł. 25 ct. 4.) Do tego zapas początkowy 151 zł. 74½ ct. w gotówce, 3333 zł. 49 ct. w efektach. Suma dochodów w gotówce 311 zł. 19½ ct., w efektach 3588 zł. 74 ct.

B.) Wydatki: 1.) Stypendyum — — 2.) Gotówka na zakupno efektów 231 zł. 32 ct. 3.) Do tego zapas ostateczny w gotówce 79 zł. 87½ ct., w efektach 3588 zł. 74 ct. Razem jak wyżej w gotówce 311 zł. 19½ ct., w efektach 3.588 zł. 74 ct.

Z porównania zapasu ostatecznego w gotówce 79 zł. 87½ ct, w efektach 3.588 zł. 74 ct., z zapasem początkowym w gotówce 151 zł. 74½ ct. w efektach 3333 zł. 49 ct., okazuje się w gotówce zmniejszenie o 71 zł. 87 ct., natomiast zaś w efektach pomnożenie o 255 zł. 25 ct.

(*Fundacya J. C. W. arcyksiężniczki Giselli.*)

A) Dochody: 1.) Odsetki od efektów w gotówce 76 zł. 18 ct. 2.) Gotówka za sprzedane efekta 75 zł 3.) Dochody rozmaite w gotówce 75 zł. 4) Efekta zakupione 160 zł. 58 ct. 5.) Do tego zapas początkowy w gotówce 75 zł., w efektach 3075 zł. Suma dochodów w gotówce 301 zł. 18 ct., w efektach 3235 zł. 58 ct.

B.) Wydatki: 1.) Stypendya w gotówce 150 zł. 2.) Gotówka na zakupno efektów wydana 151 zł. 18 ct. 3.) Efekta spieniężone 75 zł. 4.) Do tego zapas ostateczny w efektach 3160 zł. 58 ct. Razem jak wyżej w gotówce 301 zł. 18 ct. w efektach 3235 zł. 58 ct.

Z porównania zapasu ostatecznego w efektach 3160 zł. 58 ct., z zapasem początkowym w gotówce 75 zł., w efektach 3075 zł., okazuje się zmniejszenie w gotówce o 75 zł., natomiast zaś pomnożenie w efektach o 85 zł. 58 ct.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

○ **Ruch na kolejach galicyjskich.** W ostatnim tygodniu mieliśmy przez kilka dni ciepłe deszcze, bardzo pożądane dla rolników, które wywarły istotnie bardzo zbawienny wpływ na rozwój roślinności i usunęły wszystkie obawy co do zasiewów jarych. Z sąsiedniej Rossyi nadchodzą także bardzo pomyślne wiadomości o stanie zasiewów. Olbrzymie zapasy zboża zeszłorocznego w Rossyi, wywierają jeszcze ciągle bardzo niekorzystny wpływ na ceny zboża, które w zeszłym tygodniu spadły znowu dość znacznie. Rossyjskie koleje żelazne transportowały w ubiegłym tygodniu bardzo znaczną ilość zboża do Królewca. W skutek lepszego popytu z zagranicy rozwinął się także na galicyjskich drogach żelaznych ożywiony obrót i wywożono zboże do Morawy, Szlązka austryackiego i pruskiego, Saksonii i Czech. W Czerniowcach i w Suczawie zsypano tyle zboża, że koleji Lwowsko-Czerniowieckiej zabrakło znowu wozów do transportu wszystkich wysyłek i w skutek tego ma ona znaczne zaległości. Kolej ta dowiozła w ostatnich 8 dniach 62.000 centnarów towarów, najwięcej zaś zboża i owoców strączkowych. Spirytusu wywiozła 2.180, drzewa 7125, węgla kamiennego 5000, mięsa 583 centnarów, z trzody chlewnej 2 111 sztuk a z bydła rzeźnego i opasowego przeznaczonego do Wiednia i Oświęcima 580 sztuk wołów. Ruch osobowy był wcale ożywiony. — Do stacyj pogranicznych koleji Karola-Ludwika, t. j. do Brodów i do Podwołoczysk, tudzież do Tarnopola dowieziono 83.000 centnarów zboża. Wzdłuż wszystkich stacyj położonych w zachodniej części Galicyi, był wcale znaczny wywóz zboża. Ruch osobowy wzmógł się ponownie. — Kolej Arcyks. Albrechta miała znaczniejszy ruch towarowy a to w skutek wielkich transportów zboża do okolic podkarpackich. Prócz tego wywiozła 680 centnarów soli, 825 centnarów potażu, 4820 centn. drzewa, 1100 centn oleju ziemnego, 298 cent. wód mineralnych, 420 centn cementu i 238 mięsa. Ruch osobowy wzmógł się cokolwiek. — Kolej Naddniestrzańska doprowadziła w ubiegłym tygodniu do tego, iż dochody jej pokrywały wydatki; do tak pomyślnego rezultatu przyczyniły się wielkie transporty zboża i produktów mącznych, niemniej też przewóz 1700 centnarów oleju i wosku ziemnego, 8225 centn. drzewa, 385 centn. piwa, 1382 centn. spirytusu, 216 centn. mięsa. Ruch osobowy wzmógł się. — Kolej węgiersko-galicyjska miała także lepsze dochody w skutek znaczniejszego obrotu i transportowała 2100 centnarów żelaza, 4290 centn. drzewa, 1910 centn. spirytusu. Ruch osobowy był normalny. — Kolej północna Cesarza Ferdynanda miała na swych liniach galicyjskich ożywiony ruch w skutek znacznych dowozów zboża ze wschodniej Galicyi. Węgla kamiennego przewiozła 13.000 centnarów. Ruch osobowy był ciągle ożywiony.

Wiedeń, 31. maja. (*Tel. Gaz Lw.*) Na dzisiejszy targ bydła w St. Marx nadszedł oczekiwany dawno znaczniejszy transport galicyjskich wołów Wskutek tego spęd wołów przewyższył potrzeby konsumcyi a ceny zaczęły spadać o 1½—2 zł. na centnarze. Przypędzono razem: **1878** wołów węgierskich, **1995** galicyjskich i **162** niemieckich, razem **4035**, Płacono od centnara za woły węgierskie **26—28** zł., za galicyjskie **27—28½** zł., a za niemieckie **28—30** zł. Sprzedaż odbywała się łatwo wobec cen tak niskich. Usposobienie było przygnębione.

Ceny zbożowe.

Na targach zamiejscowych ceny były następujące. Bochnia: pszenica 190 funt. 8 złr. 50 cent. do 8 złr. 75 cent., żyto 180 funt. 6 złr. 25 cent. do 6 złr. 50 cent., jęczmień 158 funt. 5 złr. — cnt. do 5 złr. 40 cent., owies 112 funt. 4 złr. 60 cent. do 4 złr. 80 cent. Usposobienie pomyślne. W zeszłym tygodniu był popyt na pszenicę i owies; panował także ożywiony ruch handlowy.

Tarnów: pszenica 190 funt. 8 złr. 25 cent. do 8 złr. 60 cent., żyto 180 funt. 6 złr. 25 cent. do 6 złr. 50 cent., jęczmień 158 funt. 5 złr. 25 cent. do 5 złr. 50 cent. owies 112 funt. 4 złr. 30 cent. do 4 złr. 50 cent. Usposobienie polepszyło się. Ożywiony popyt z zagranicy wywołał na targu tutejszym znaczny odbyt; wywożono pszenicę, żyto i owies.

Dębica: pszenica 190 funt. 8 złr. 25 cent. do 8 złr. 50 cent., żyto 180 funt. 6 złr. 25 cent. do 6 złr. 75 cent, jęczmień 158 funt. 5 złr. 50 cent. do 5 złr. 75 cent., owies 112 funt. 4 złr. 50 cent. do 4 złr. 60 cent. Usposobienie spokojne przy stałych cenach; targi bardzo licho zwiedzane.

Rzeszów: pszenica 190 funt. 8 złr. 25 cent. do 8 złr. 75 cent., żyto 180 funt. 6 złr. — cent. do 6 złr. 25 cent., jęczmień 158 funt. 5 złr. 25 cent. do 5 złr. 50 cent., owies 112 funt. 3 złr. 80 cent. do 4 złr. 20 cent. Usposobienie spokojne; ceny utrzymały się z powodu pokupu zboża na cele konsumcyi miejscowej.

Jarosław: pszenica 190 funt. 8 złr. — cent. do 8 złr. 25 cent., żyto 180 funt. 5 złr. 50 cent. do 6 złr. 25 cent., jęczmień 158 funt. 4 złr. 50 cent. do 5 złr. 10 cent., owies 112 funt. 3 złr. 80 cent. do 4 złr. — cent. Usposobienie ożywione. Obrót był bardzo ożywiony w zeszłym tygodniu; wywożono pszenicę i żyto do Niemiec. Groch, wyka i bób miały odbyt do Szlązka niższego i górnego i do Czech.

Przemyśl: pszenica 190 funt. 7 złr. — cent. do 8 złr. 25 cent., żyto 180 funt. 5 złr. — cent. do 5 złr. 75 cent., jęczmień 158 funt. 4 złr. 50 cent. do 4 złr. 73 cent., owies 112 funt. 3 złr. 80 cent. do 4 złr. 10 cent. Usposobienie spokojne. Na targach zakupywano pszenicę i żyto na cele konsumcyjne; odbyt mąki zmniejszył się cokolwiek.

Lwów: pszenica 190 funt. 7 złr. 25 cent. do 7 złr. 75 cent., żyto 180 funt. 5 złr. 25 cent. do 5 złr. 75 cent., jęczmień 158 funt. 4 złr. 75 cent. do 5 złr. — cent., owies 112 funt. 3 złr. 60 cent. do 3 złr. 80 cent. Usposobienie spokojne i wyczekujące; kupcy zajęli znowu stanowisko bierne.

Tarnopol: pszenica 190 funt. 6 złr. 75 cent. do 7 złr. — cent., żyto 180 funt. 5 złr. — cent. do 5 złr. 10 cent, jęczmień 158 funt. 4 złr. 20 cent. do 4 złr. 45 cent. owies 112 funt. 3 złr — cent. do 3 złr 60 cent. Groch 200 funt. 8 zł. 20 ct. do 8 zł. 40 ct. Usposobienie spokojne; ceny spadły ponownie i wywarły zły wpływ na handel zbożowy. Na rachunek dawnych zamówień były zeszłego tygodnia znaczne wysyłki zboża.

Brody: pszenica 190 funt. 6 złr. 50 cent. do 7 złr. 20 cent., żyto 180 funt. 4 złr. 75 cent. do 5 złr. — cent., jęczmień 158 funt. 4 złr. 25 cent. do 4 złr. 50 cent. owies 112 funt. 3 złr. 40 cent. do 3 złr. 50 cent. Usposobienie ożywione. Dowozy zboża były znacznie a zwłaszcza dowozy kołami. Dobry wpływ na wywóz wywarł popyt ze strony Czech i górnego Szlązka; zdaje się, że wywóz potrwa przez dłuższy czas, bo zwykle przed nowemi zbiorami brak zboża za granicą.

Podwołoczyska: pszenica 190 funt. 6 złr. 50 cent. do 6 złr. 75 cent., żyto 180 funt. 4 złr. 50 cent. do 4 złr. 75 cent., jęczmień 158 funt. 4 złr. 25 cent do 4 złr. 30 cent., owies 112 funt. 3 złr. 20 cent. do 3 złr. 30 cent. Usposobienie polepszyło się Dowozy zboża do stacyi kolejowej wynosiły w zeszłym tygodniu 38.000 cetnarów; najwięcej zboża nadeszło z Rossyi. Olbrzymie magazyny kolejowe oddane zostaną do użytku publicznego przy końcu czerwca.

— **Dochód kolei Karola Ludwika.**

rok	1875		1874	
Dochody od 14.	złr.	ct.	złr.	ct.
do 20. Maja	234.710	93	203.622	54
Dochody od 1 Stycznia do 13 Maja	3,430.796	48	4,669.334	96
Razem	3,665.507	41	4,872.957	50

OSTATNIA POCZTA.

Montags-Revue pisząc o konwencyi cłowej rumuńskiej mówi, że trudność cała leży w Węgrzech, gdyż rząd rumuński skłonny jest do największych ustępstw, żąda tylko zniesienia drobnego cła od zboża, i ma nadzieję, że Andrassy interweniować będzie w Peszcie, aby tam obudzić dobre zrozumienie dla interesów monarchii, w przeciwnym razie Anglia i Francya z pewnością zawrą traktaty handlowe z Rumunią, zyskując dla siebie targ rumuński.

Agencya Havasa donosi, że lewica żądać będzie zmiany ustawy o władzach publicznych co do punktu o zwoływaniu Izb atoli dla uniknięcia kryzys gabinetowej, głosować będzie w razie koniecznym za przyjęciem ustawy bez zmiany.

Rząd szwedzki zawarł z Erlangerem umowę o pożyczkę 20 milionów.

Król włoski przyjmował 30go maja uowomianowanego posła hiszpańskiego Coello, który wręczył mu pisma wierzytelne jako poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny.

W Belgii niedzielne procesye Bożego Ciała odbyły się z ogromnym współudziałem ludności. Wojsko przeszkadzało wszelkim usiłowanym zaburzeniom.

Gaceta madrycka donosi: Dorregaray został raniony w bitwie pod Alcową i ocalił się ucieczką, utraciwszy 70 zabitych i 200 rannych. *Gaceta* ogłasza traktat pocztowy powszechny. Admirał Polo ma być mianowany następcą admirała Barcastegni.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ.

Monachium, 1. Czerwca. Słychać, że proboszcz Schneider z Stamsried mianowany został arcybiskupem Bamberskim.

Barcelona, 1. Czerwca. Karliści zostali pobici przed Balanguez. Kilku przewódców zginęło w boju.

Bazylea, 1. Czerwca. Rząd związkowy uchwalił zawezwać rząd berneński do cofnięcia uchwały, wywołującej z kraju księży w Jura. Rząd berneński będzie zapewne rekursować.

Debreczyn, 1. Czerwca. Minister spraw wewnętrznych Tisza zdawał sprawę przed swoimi wyborcami, wyliczał potrzebne reformy, podnosił, że Węgrzy niemogą się od Austryi odgraniczyć, i że Węgrzy muszą przedsięwziąć rewizyę układów handlowych na podstawie przyjaznej ugody z Cislitawią. Tisza przyjęty oklaskami przyrzekł przyjąć mandat do sejmu.

Bukareszt, 1. Czerwca. Otwarto nadzwyczajną sesyę izby. Mowa tronowa podnosi konieczność szanowania traktatów i utrzymania polityki, opartej na przyjaznych stosunkach do państw gwarancyjnych.

Odpowiedz. redaktor: **Władysław Łoziński.**

OD EKSPEDYCYI.

Do dzisiejszego numeru dołącza się PRZEWODNIK NAUKOWY za czerwiec dla prenumeratorów cało- i półrocznych.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 31. Maja.

Hotel Zorza.

Pp. E. Łobaszewski, z Przemyśla. — W. Jekey, z Wiednia. — P. Aywas, z Bukowiny. — E. Podhorodyński, z Rossyi. — A. Rodie, z Płuchowa. — W. Rulikowska, z Polski, — A. Wybranowski, z Juszkowiec. — W. Wróblewski, z Czortkowa.

Hotel Angielski:

Pp. S. br. Borkowski, z Uhrynowa. — G. Łukasiewicz, z Chocimirza. — R. Szczepański, z Rohinia.

Hotel Kuhna.

Pp. T. Eder, z Nowego Stawu. — J. Wasilkiewicz, z Pleśnia.

Odjechali ze Lwowa.

dnia 31. Maja.

Pp. A. br. Łoś, do Bortkowa. — J. hr. Tarnowski, do Chożełowa. — A. br. Lewartowski, do Stryja. — K. Rutowski, do Tarnowa. — M. Arachtenberg, do Stanisławowa. — W. Hermann, do Rzepniowa. — W. Dąbski, do Wojnicza — J. Jordan, do Olszanicy. — F. Paszkowski, do Krakowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 1. Czerwca 1875.

Barometr 736.70.mm. Psychrometr suchy + 15·13°C Psychrometr wilgotny + 15·13°C. Prężność pary 12·72 mm. Wilgoć 100%. — Zachmurzenie 10. Wiatr PnW4 Ozon 4 Opad w mm. z ostatnich 24. godz. Temperatura powietrza + 12·1°Rm.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: rano o godzinie 5. minut 57 (pociąg pospieszny); przed południem o godzinie 10 minut 50 (pociąg mieszany); w nocy o godz 9 min. 45 (pociąg czysto osobowy).

Z Czerniowiec: rano o godz. 4. min. — (pociąg mieszany); po południu o godz. 3. min. 5 (pociąg mieszany); w nocy o godz. 10. min. 13 (pociąg pospieszny);

Z Stanisławowa (przez Stryj): wieczorem o godz 7. min. 22. (pociąg mieszany):

Z Podwołoczysk (do Lwowa na Podzamcze) po południu o godz. 3. min. 28 (pociąg mieszany); w nocy o godz. 3. min. 40 (pociąg mieszany).

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: rano o godzinie 5. min. 5 (pociąg czysto osobowy); po południu o godz. 5. min, 5 (pociąg mieszany); w nocy o godz. 11. min. 28 (pociąg pospieszny);

Do Podwołoczysk: (z głównego dworca): rano o godz. 6. min. 27 (pociąg pospieszny); w południe o godz. 12. min. — (pociąg mieszany): w nocy o godz. 11. min. — (pociąg mieszany;

Do Czerniowiec: rano o godz. 6. min. 50 (pociąg pospieszny); w południe o godz. 12. min. 50 (pociąg mieszany); w nocy o godz. 11. min. 48 (pociąg mieszany);

Do Stanisławowa (przez Stryj): rano o godz. 7. min. 22 (pociąg mieszany);

Do Podwołoczysk (z Podzamcza): w południe o godz. 12. min. 26 (pociąg mieszany); w nocy o godz. 11. min. 32 (pociąg mieszany).

Cennik lwowskiej Izby handl. i przem

Lwów, dnia 31. Maja 1875

	płacą zł.	ct	żądają zł.	ct
1. Akcye za sztukę.				
Kolei gal. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	235	50	237	50
Kolei lwow.-czern.-jas. po 200 zł. m. k.	139	—	141	—
Banku hip. gal. po 200 zł.	248	—	250	—
2. Listy zast. za 100 zł.				
Tow. kred. gal. 5-prcnt. w. a.	87	30	87	80
Tow. kredyt. gal. 4-prc w. a.	77	10	78	25
5-prcnt. listy zastawne nowe okresowe	87	20	87	80
Banku hipoteczn. gal.	92	30	92	80
Gal. zakładu kred. włościańskiego	99	50	101	—
Ogólnego rolniczo-kred. Zakł. dla Gal.	—	—	—	—
Bukowiny 6-prc. los. w 15 lat.	90	15	90	65
3. Obligi za 100 zł.				
Indemnizacyjne gal.	87	—	87	60
Pożyczki krajowej z r. 1873 po 6 pr. wa.	91	50	92	—
4. Losy.				
Miasta Krakowa	15	75	16	75
„ Stanisławowa	15	—	16	50
5. Monety.				
Dukat holenderski	5	13	5	22
„ cesarski	5	18	5	27
Napoleond'or	8	86	8	92
Pół imperyał rossyjski	8	85	9	11
Rubel rossyjski srebrny	1	62	1	70
„ papierowy	1	50	1	53
Pruskie bilety kasowe	1	62½	1	63½
Srebro	103	50	103	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 28. Maja 1875.

	płacą	żądają
1. Dług Państwa.		
Jednolity dług państwa w bankn.	70.—	70.10
„ „ w srebrze	74.55	74.65
Losy z r. 1839 całe	265.—	268.—
„ „ 1839 piąta część	240.25	241.75
„ „ 1854 po 250 zł. 4-prc.	104.50	105.—
„ „ 1860 po 500 zł. 5-prc.	112 —	112.25
„ „ 1860 po 100 zł. 5-prc.	116.60	116.80
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	133.50	134.—
Renty Como po 42 lir. austr.	21.50	22.50
2. Obligacye indemn. 5% za 100 zł.		
Czech	98.—	—.—
Bukowiny	86.—	87.—
Galicyi	87.25	87.75
Niższej Austryi	98.50	99.—
Siedmiogrodu	78.25	78.75
Węgier	81.75	82.—
3. Akcye.		
Bank Anglo-austr. po 200 zł. wpłata 50 prc.	131.75	132.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	235 —	235.25
Niższo-austr. tow. eskompt. po 500 zł.	780.—	785.—
Gal. banku hip. po 200 zł. wpłata à 300 zł.	246.—	—.—
Gal. banku handl. i przem. à 200 zł. wpł. 40 prc.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. à 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego	963.—	965.—
Kol. naddniest. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	398.—	399.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	187.25	188.—
Kol. Preszów-Tarn. (węg. część) à 200 zł. w sreb	—.—	—.—
Pół. kolei po 1000 zł. w. a.	1977.—	1980.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	236.25	236.50
Lwow.-czern. kol. po 200 zł. w. a. w srebr	140.25	140.50
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	295 —	295 25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	[illegible]	293 25
I. Kol. węg. gal. à 200 zł. w srebr.	126 50	127 —
4. Listy zast. losowane. (za 100 zł.)		
Powsz. austr. zakł. kred. ziem. 5-prc. w srbr.	96.60	97.—
Gal. zakł. kr. ziem. w Krak. los w 18 lat 6-prc.	93.25	93.75
„ „ „ „ 36 „ 6-prc.	91.25	91.75
„ „ „ „ 36 „ 5 i pół	93.—	93.75
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc	76.75	—.—
„ „ „ po 5 prc.	87.—	—.—
Gal. banku hipot. po 6 prc.	92.60	92 90
Gal. zakł. kred. włość. po 6 prc	100.75	101.25
Bank. narod po 5 prc.	—.—	—.—
Węg. tow. ziem. po 5 i pół prc.	86.97	87.—
„ „ „ po 5 prc.	90.50	91.—
5. Oblig. z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta à 300 zł. 5-prc. w. a.	75.75	76.25
Kol. naddniestrzańska à 300 zł. 5-prc. w. a.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (węg. część) à 300 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	—.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	99.—	—.—
„ „ 100 zł. w. a.	93.25	—.—
Kol. Kar. Ludw po 300 zł. 5 prc.	101.20	101.60
„ „ „ II. emisyi	100.50	101.—
„ „ „ III. „	98.50	98.75
Kol. lwow.-czern. jas. IV emisyi à 300 zł 5-prc. w srebr.	76.75	77.25
Węg. gal. kol. à 300 zł 5-prc. w srbr.	—.—	—.—
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	166.—	166.50
Clarego po 40 zł. m. k.	37.50	38.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k	96.—	96.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	12.—	13.—
Losy miasta Krakowa	—.—	—.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	27.75	28.25
Palfiego po 40 zł. m. k.	27.75	28.25
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	13.50	13.75
Salma po 40 zł. m. k.	36.75	37.25
St. Genois po 40 zł. m. k.	27.75	28.—
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł w. a.	15 50	16.—
Poż. Tryest. po 100 zł m. k.	111.—	—.—
„ „ „ 50 zł. w. a.	56.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	22.75	23.25
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	21 25	21.75
Weksle (Na 3 miesięcy)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	93.50	94 50
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	92.90	92.85
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 Mark. p. n.	53.90	53.95
Hamburg za 100 M. B.	53.90	53.95
Londyn za 10 ft. szt.	111.35	111.55
Paryż za 100 fr.	44.10	44.15
Kurs złota.		
Dukat ces. mon.	5.25	5.31
„ peł. wagi	5.27	5.28
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	8.83	8.89
Rossyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	102.—	102.10

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 31. Maja 1875.

	zł.	ct
Jednolity dług państwa w banknotach	70	05
„ „ „ w srebrze	74	45
Losy z 1860 roku	111	75
Akcye banku wiedeńskiego	962	—
„ „ kredytowego	233	50
Londyn 10 funtów szterlingów	111	35
Srebro	102	—
Napoleond'or	8	88½
Dukat	5	26
100 Marek	—	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

(1917 1—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 1304. Celem obsadzenia posady funkcyonaryusza c. k prokuratoryi Państwa przy c. k. Sądzie powiatowym w Żurawnie.

Ubiegający się o tę posadę mają podania swe wnieść najdalej do 20. Czerwca r. b. na ręce Samborskiego prokuratora Państwa i oraz wyrazić żądanie co do wysokości remuneracyi rocznej, która obecnie w kwocie 200 zł. a. w. jest wymierzoną.

Z c. k. Nadprokuratoryi Państwa.

Lwów dnia 28. Maja 1875

(1915 1—3) **Edykt.**

L. 3129. C. k. Sąd powiatowy w Kutach podaje do wiadomości, że realność w Rożnie wielkim, powiatu Kossowskiego, pod l. k. 1 położona na rzecz Jana Lewickiego do ściągnięcia kwoty 95 zł. za cenę wywołania 80 zł., za złożeniem zakładu 8 zł. w trzech terminach 25. Czerwca 1875., 15. Lipca 1875 i 19. Sierpnia 1875. każdego razu o godzinie 9. rano, w trzecim terminie i poniż ceny szacunkowej w drodze publicznej licytacyi w tutejszo-sądowym budynku sprzedaną będzie.

Warunki licytacyjne i protokół opisania i oszacowania powyższej realności można w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy

Kuty, 17. Maja 1875.

(1914 1—3) **Edykt.**

L. 2802. C. k. Sąd powiatowy w Horodence ogłasza niniejszem, że celem zaspokojenia kapitału 100 zł a względnie 95 zł. 92 ct. ct. w. a. z pn. sprzedawać się będzie na rzecz c. k uprz. gal. zakładu kredytowego włościańskiego w Sądzie tutejszym na terminach z dnia 23. Czerwca, 21. Lipca i 24. Sierpnia 1875. realność dłużnika Iwana Kusznyryka w Oknie pod l. k. 72 położona, ciała tabularnego nie stanowiąca.

Protokół zastawnego opisania i oszacowania tej realności, tudzież warunki licytacyjne mogą być w tutejszo sądowej registraturze przejrzane.

C. k. Sąd powiatowy

Horodenka dnia 15. Maja 1875.

(1913) **Konkurs.**

L 668. Na posadę dyetaryusza przy Sądzie obwodowym Tarnowskim z płacą miesięczną 30 zł.

Wymaga się pięknego pisma i biegłości w zawodzie kancelaryjnym.

Podanie wnieść należy do 10. Czerwca 1875.

Prezydyum Sądu obwodowego.

Tarnów dnia 28. Maja 1875.

(1916 1—3) **Konkurs.**

L. 661. Celem obsadzenia pięciu posad mierniczych przy tutejszej Podkomisyi krajowej podatku gruntowego z dzienną płacą po trzy zł. i należytościami regulatywem przyznanemi i awansem na 4 zł. dziennie, rozpisuje się w skutek rozporządzenia Wys. Ministerstwa Skarbu z dnia 17. Maja r. b. l. 13.182 konkurs do 25. Czerwca 1875.

Chcący ubiegać się o tę posadę, winni wnieść swoje podania do Prezydyum c. k. Podkomisyi krajowej podatku gruntowego w Krakowie przez swą przełożoną władzę, jeżeli w służbie publicznej zostają, inaczej przez właściwe c. k. starostwo, wykazując świadectwami legalnemi: obywatelstwo austryackie, wiek, stan, nauki, odbyte egzamina praktyczne, nienaganne zachowanie, stan zdrowia, dotychczasową służbę lub zatrudnienie, znajomość języka krajowego, a w szczególe wykształcenie w zawodzie mierniczym.

Z Prezydyum c. k. Podkomisyi krajowej podatku gruntowego.

Kraków, 24. Maja 1875.

(1906 1—3) **Edykt.**

L. 7180. C. k. Sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że przełożeństwo gminy izraelickiej i rada szpitalna izraelicka we Lwowie przeciw spadkobiercom po Łazarzu czyli Leizerze Rubinstein pto. 1200 zł., 1000 zł. i 500 zł. w. a. z pn. pod dniem 20. Października 1874. l. 60.243 podanie egzekucyjne wniosły i o pomoc sądową prosiły, w skutek czego na podstawie prawomocnej uchwały z 29. Sierpnia 1874. l. 46.849 egzakucyjna intabulacya rzeczonych sum w stanie biernym części realności Nr. 1982_4 dozwoloną została.

Ponieważ miejsce pobytu pozwanej Sary Rubinstein jako matki i opiekunki nieletnich Ryfki, Ruchli, Scheindli i Abrahama Rubinstein nie jest wiadome, przeto c. k. Sąd krajowy do zastępowania i na jej koszt i szkodę tutejszego adwokata Dr. Regera z zastępstwem adwokata Dr. Pomianowskiego kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwaną, aby w należytym czasie osobiście stanęła, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzieliła, lub innego zastępcę wybrała i Sądowi oznajmiła, słowem stosownych do obrony środków użyła, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sama sobie przypisać będzie musiała.

Lwów, dnia 8. Maja 1875.

(1875) **Obwieszczenie.**

L. 24.229. C. k. Sąd krajowy jako Sąd handlowy niniejszem wiadomem czyni, iż na dniu 4. Maja 1875. przy firmie „Zarejestrowana Lwowska spółka zaliczkowa stowarzyszenia urzędników“ z poręką nieograniczoną uwidoczniono zostało, że w miejsce występujących członków Dyrekcyi Wincentego Dobrowolskiego, Gustawa Kramera, Dra Adolfa Frendla, Rudolfa Morawetz, Antoniego Dütz i tychże zastępców Antoniego Rauch, Maurycego Manowarda członkami Dyrekcyi na trzechletny okres czasu tj. od 1. Lipca 1875. do 1. Lipca 1878. wybrani zostali: Dr. Adolf Frendl „c. k. zastępca prokuratora, Rudolf Morawetz, sekretarz telegrafu, Antoni Dütz oficyał rachunkowy, Antoni Rauch, radca rachunkowy c. k. intendantury wojskowej, Jan Kromp, nadkontrolor urzędu telegrafów; na zastępców zaś na jeden rok t. j. od 1. Lipca 1875. do 1. Lipca 1876. Sylwester Skulicz, c. k. oficyał pocztowy, Feliks Kohmann, urzędnik kolei Albrechta i Juliusz Romańczuk, profesor gimnazyalny w końcu ze prezesem Dyrekcyi na czas od 1. Lipca 1875. do 1. Lipca 1876, Wincenty Hubrich c. k. nadradca skarbowy, zastępcą tego na ten sam okres czasu Wincenty Burghard c. k. radca rachunkowy wybrany został.

Z c. k. Sądu kraj. jako handl.

Lwów dnia 4. Maja 1875.

(1887 1—3) **Edykt.**

L. 8367. Samborski c. k. Sąd obwodowy ogłasza niniejszem, że na podstawie wniosków wierzycieli przy terminie 18. Maja 1875 poczynionych, tymczasowy zarządca masy spadkowej Władysława Kwiatkowskiego, adwokat Dr. Bazyli Wołosiański, i tymczasowy zastępca tegoż adwokat Dr. Szymon Ehrlich uchwałą z dnia dzisiejszego, zatwierdzeni zostali.

Sambor dnia 21. Maja 1875.

(1883 1—3) **Edykt.**

L. 26030. C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomą p Annę Glanz urodzoną Lehr. że przeciw niej na prośbę Paki Rosenthal nakaz zapłaty sumy 100 zł. w. a. z pn. z wekslu ddto Lwów dnia 6 Grudnia 1874 pochodzącej na dniu dzisiejszym do l. 26030 wydanym i nieobecnej p. Annie Glanz na ręce ustanowionego dla niej w o obie p. adwokata Dra Dziubińskiego kuratora doręczonym został.

Lwów dnia 14 Maja 1875.

(1897 2—3) **Concursausschreibung.**

Z. 438. Zur Besetzung nachstehender forsttechnischer Dienststellen bei der politischer Verwaltung in der Bukowina.

I. Eine Forstkommissärsstelle der IX Rangklasse das ist mit dem Gehalte von 1100 fl. (eventuell 1200 oder 1300 fl.) und 250 fl. an Aktivitätszulage.

II. Eine Forstadjunktenstelle der X. Rangsklasse mit dem Gehalte von 900 fl. (eventuell 950 fl. oder 1000 fl.) und 200 fl. an Aktivitätszulage.

III. Zweier Forstwartstellen mit dem Gehalte von je 400 fl. und 100 fl. an Activitätszulage.

Die Pauschalien wird diesen Forstorganen angewiesen:

Dem Forstkommissär eine Reisepauschale von 600 fl. und eine Pauschale für Amts- und Kanzleierfordernisse von 40 fl.; dem Forstadjunkten eine Reisepauschale von 500 fl. und eine Pauschale für Amts- und Kanzleierfordernisse von 30 fl.; den Forstwarten ein Begehungspauschale von je 100 fl. und eine Pauschale für Kanzleierfordernisse von je 12 fl. jährlich.

Der Forstkommissär und Forstadjunkt werden als Hilfskräfte des Forstinspectors in so fern ihren regelmäßigen Amtssitz bei der k. k. Landesregierung in Czernowitz haben, und von hisraus die instructionsmäßigen Bereisungen im Lande vornehmen, als es nicht erforderlich erscheint, dieselben nach Bedarf auf längere, oder auf unbestimmte Zeit zur Beaufsichtigung und Regelung der Forstbewirthschaftung in einzelnen Landestheilen dahin zu exponiren, wo eine bestimmte forsttechnische Aufgabe zu lösen ist, wobei den exponirten Organen außer dem ohnehin angewiesenen Reisekosten zustehen wird.

Die Dislozirung der Forstwarte wird von dem Bedarfe des geregelten Forstdienstes abhängig.

Zur Erlangung der Forstkommissärs und der Forstadjunktenstelle ist die mit gutem Erfolge bestandene Prüfung für Forstwirthe erforderlich.

Die Forstwarte haben sich über die mit gutem Erfolge bestandene Prüfung für den Forstschutz- und technischen Hilfsdienst auszuweisen.

Die Bewerber um diese Stellen haben ihre Competenzgesuche und zwar in so ferne dieselben bereits im öffentlichen Dienste angestellt sind, im Wege ihrer vorgesetzten Behörde längstens bis 5. Juli l. J. bei der k. k. Landesregierung in Czernowitz zu überreichen und hiebei die Nachweisung über ihr Alter, die zurückgelegten Studien und bestandenen Fachprüfungen, ferner über ihre bisherige Verwendung im Forstdienste, ihre Sprachkenntnisse und über ihre physische Diensttauglichkeit durch beglaubigte Zeugnisse zu liefern.

Czernowitz, den 24. Mai 1875.

(1879 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 387. C. k. Sąd powiatowy w Rożniatowie ogłasza, że na zaspokojenie sumy 255 zł. z pn. na rzecz Szymona Weissmana odbędzie się w zabudowaniu sądowem dnia 21. Czerwca 1875, 15. Lipca 1875 i 10. Sierpnia 1875 o godzinie 10. przed południem przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę trzyletniej jałówki i realności Pawła Kityka własnej pod Nk. 181 i 48 w Krechowicach położonej.

Akt zastawnego opisania i ocenienia tudzież warunki licytacyi wolno przejrzeć w tutejszej registraturze.

Rożniatów, dnia 25. Kwietnia 1875.

(1858 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 220. C. k. Sąd powiatowy w Tyśmienicy podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w skutek uchwały c k. Sądu obwodowego Stanisławowskiego z dnia 28. Grudnia 1874. do l. 15.059 Ilko Pańkow, gospodarz z Ottyni za marnotrawcę uznanym i temu za kuratora Iwan Rybak ustanowionym został.

Tyśmienica 1. Lutego 1875.

(1836 2-3) **Edykt.**

L. 5447. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia niniejszem nieznanych z miejsca pobytu Jana Wilczyńskiego, Wacława hr. Miączyńskiego, Florentyna Hermann, Honoratę i Maryannę Bilińskich i Józefa Halberstam, lub w razie ich śmierci, tychże spadkobierców z imienia życia i miejsca pobytu nieznanych, iż przeciw nim i innym Ozyasz Broch o wykreślenie sumy 600 duk. ze stanu biernego części dóbr Nakło Dom. 16 pag. 372 n. 30 on. wraz z podciężarami na dniu 12. Kwietnia 1875. do l. 5447 w tutejszym Sądzie pozew wniósł, który to pozew ustanowionemu dla wyż wspomnianych pozwanych kuratorowi w osobie p. adw. Dr. Skórskiego z zastępstwem p. adw. Dr. Baumfelda do wniesienia w 90. dniach pisemnej obrony doręcza się, zaś tychże nieobecnych pozwanych wzywa się, aby ustanowionemu dla nich kuratorowi potrzebne środki wcześnie dostarczyli lub innego zastępcę sobie obrali, i tego Sądowi wymienili, inaczej wynikłe z zaniedbania złe skutki samym sobie przypisać będą musieli.

Przemyśl dnia 14. Kwietnia 1874.

(1835 2—3) **Edykt.**

L. 5439. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia niniejszem z miejsca pobytu nieznanego Feliksa Jaworskiego zaś w razie jego śmierci tegoż spadkobierców z imienia życia i miejsca pobytu nieznanych, iż przeciw niemu i c. k. Prokuratoryi Skarbu imieniem funduszu taksalnego we Lwowie p. Ozyasz Broch o wykreślenie sumy 4960 złp. Dom. 16 pag. 361 n. 15 on. ze stanu biernego części dóbr Nakło wraz z podciężarami w dniu 12. Kwietnia 1875. do l. 5439 w tutejszym Sądzie pozew wniósł, który to pozew ustanowionemu dla wyżwymienionego pozwanego kuratorowi w osobie pana adwokata Dr. Skórskiego z zastępstwem pana adwokata Dr. Baumfelda do wniesienia w 90. dniach pisemnej obrony doręcza się, zaś nieobecnego pozwanego wzywa się, aby ustanowionemu dla niego kuratorowi potrzebne do obrony swojej środki wcześnie dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał i tego Sądowi wymienił, inaczej wynikłe z zaniedbania złe skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl dnia 14 Kwietnia 1875.

(1862 2—3) **Edict.**

Z. 3370. Vom k. k. Bezirksgerichte in Kolomea wird bekannt gemacht zur Einbringung des Betrages pr. 23 fl öst. W. sammt Nebengebühr und der gegenwärtigen Kosten pr. 1 fl. 53 kr. an die executive Feilbietung der dem Schuldner Wasyl Kobleński gehörigen keinen Tabularkörper bildenden Grundstückes sub Cons. Nr. 62 b in Słobudka leśna bewilligt, zur Vornahme derselben wird der Termin auf den 10. Juni 1875 und den 30 Juni 1875 und den 30 Juli 1875 jedesmal um 10 Uhr Früh mit dem Beisatze bestimmt, daß dasselbe bei den ersten zwei Termine um über oder um den gerichtlich erhobenen Schätzungswerthe pr. 100 fl. öst. W hingegen beim dritten Termine auch unter dem Schätzungswerthe wird veräußert werden und zwar unter nachstehenden Bedingungen:

1. Jeder Kauflustige ist gehalten um 5% Vadium vor dem Beginne der Licitation bei Gerichte zu erlegen.
2. der Ersteher ist gehalten binnen 30 Tagen nach Zustellung des zur Wissenschaft des Gerichtes annehmende Licitations-Protokolles zu erlaßenden rechtskräftigen Bescheides den Kaufpreis mit Einrechnung des Vadiums zu Gerichte zu erlegen, nachdem ihm das Eigenthums-Dekret ausgefolgt und derselbe in den Besitz des Grundstückes eingeführt werden wird.

Wozu die Kauflustige eingeladen werden.

Vom k. k. Bezirksgerichte.

Kolomea, am 3. Mai 1875.

(1804 2-3) **Obwieszczenie.**

L. 7633. C. k. Sąd obwodowy Tarnowski niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż p Markus Maschler przeciw Sewerynowi Różyckiemu pozew wekslowy o zapłatę kwoty 200 zł. w. a. z pn do tutejszego Sądu wniósł i o pomoc sądową prosił, w skutek czego nakaz zapłaty na dniu dzisiejszym do l. 7633 wydanym został.

Ponieważ pobyt zapozwanego Seweryna Różyckiego wiadomym nie jest, przeto przeznaczył tutejszy Sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo zapozwanego tutejszego adwokata Dr. p. Tokarza z substytucyą p. adwokata Dr. Psarskiego na kuratora, z którym wniesiony spór według ustawy cyw. dla Galicyi przepisanej przeprowadzonym będzie.

Tym edyktem przypomina się zapozwanemu, ażeby w przeznaczonym czasie albo się sam osobiście stawił, albo potrzebne dokumenta przeznaczonemu zastępcy udzielił, lub też innego obrońcę obrał, i tutejszemu Sądowi oznajmił ogólnie do bronienia prawem przepisane środki użył, inaczej z jego opóźnienia wynikające skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Tarnów, dnia 13. Maja 1875.

(1865 2-3) **Edykt.**

L. 23366. C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia pana Bronisława Gostyńskiego z miejsca pobytu niewiadomego, że Ozyasz Majer Rosenthal przeciw niemu na podstawie wekslu z daty Bołszowce dnia 17. Sierpnia 1873. na 600 zł. w. a. opiewającego, na dniu 5. Marca 1875. do l. 12.413 nakaz zapłaty powyższej sumy wekslowej uzyskał, który ustanowionemu dla niego w osobie adw: Dr. Emila Hilbrichta kuratorowi został doręczony.

Lwów, dnia 7. Maja 1875.

(1866 2-3) **Edykt.**

L. 24759. C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie wiadomo czyni, iż w skutek podania Zofii Atlas wydany został przeciw Józefowi Walder i Amalii Korpus dnia 14. Maja 1875. do l. 25759 nakaz zapłacenia Zofii Atlas sumy wekslowej 107 zł. w. a z pn.

Powyższa uchwała doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomym pozwanym Józefowi Atlas i Amalii Korpus do rąk równocześnie w osobie pana adwokata Dr. Juliusza Kolischera z zastępstwem p. adwokata Dr. Filipa Manscha ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem pozwanych, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora, lub też w Sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosili i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyli, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypiszą.

Lwów dnia 14. Maja 1875.

(1895 2—3) **Edykt.**

L. 1450. C. k. Sąd powiatowy w Gródku uwiadamia, że na zaspokojenie przez c. k. upr. Zakładu kredytowy włościański we Lwowie przeciw Wasylowi i Fešce Fliszczakom wywalczonej kwoty 445 zł. 86 ct. w. a. z pn, publiczna egzekucyjna licytacya dłużniczej realności pod l k. 143 rep. 53 położonej, odbędzie się w tutejszym Sądzie na dniu 9. Czerwca, 8. Lipca i 12. Sierpnia 1875. każdą razą o 10. godzinie z rana.

Za cenę wywołania stanowi suma 1000 zł. w. a. jako wartość szacunkowa sprzedać się mającej realności sądownie wypośredniczona.

Wadyum wynosi kwotę 100 zł. w. a.

Inne warunki licytacyi wolno chęć kupienia mającym w tusądowej registraturze przejrzeć.

Gródek dnia 2. Kwietnia 1875.

(1902 2—3) **Konkurs.**

L. 649. Celem obsadzenia posady radcy Sądu krajowego przy c. k. Sądzie obwodowym w Tarnowie w VII. klasie rangi z systemizowaną płacą.

Ubiegający się o tę lub przy innym trybunale I. instancyi opróżnić się mogącą posadę radcy Sądu krajowego, wniosą podania w drodze przepisanej w 14. dniach do Prezydyum c. k. Sądu obwodowego w Tarnowie.

Tarnów, 26. Maja 1875.

(1901 2—3) **Konkurs.**

L. 2632. Przy Sądzie obwodowym Tarnowskim opróżnione zostały dwie posady dozorców więźni z roczną płacą 300 zł. dodatkiem aktywalnym 25% od tej płacy i umundurowaniem.

Ubiegający się o te posady mają swe podania w myśl rozporządzenia Ministerstwa dla obrony krajowej z d. 12 Lipca 1872 l. 98 Dz. p. p. należycie ułożone w przeciągu czterech tygodni od dnia 5. Czerwca 1875. do Prezydyum Sądu obwodowego w Tarnowie wnieść..

Prezydyum c. k. Sądu wyższego.

Kraków 22. Maja 1875.

(1903 2—3) **Edykt.**

L. 653. C. k. Sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza niniejszem, że celem zaspokojenia wywalczonej przez Reizlę Wolloch sumy 70 zł. a. w. z pn. odbędzie się w Sądzie tutejszym publiczna licytacya połowy realności pod Nr. k. 45 w Czartoryi Romana Grzybka własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej w trzech terminach, dnia 28. Czerwca 1875., 26. Lipca 1875. i dnia 30. Sierpnia 1875. każdym razem o godzinie 9. z rana.

Za cenę wywołania stanowi się wartość szacunkowa licytowanej połowy realności w kwocie 184 zł. a. w.

Na pierwszych dwu terminach sprzedaż nastąpi tylko za cenę wywołania lub wyższą na trzecim zaś także poniżej ceny wywołania za jakąkolwiek cenę.

Każdy do licytacyi przystępujący obowiązanym będzie przed rozpoczęciem takowej wadyum w okrągłej kwocie 19 zł. w. a. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, które to wadyum najwięcej ofiarującemu do ceny kupna wliczonem, innym zaś licytantom po ukończonej licytacyi natychmiast zwróconem będzie.

Nabywca obowiązanym będzie, w dniach 30. po prawomocności uchwały sądowej akt licytacyi do wiadomości Sądu przyjmującej, resztującą po strąceniu wadyum cenę kupna do depozytu sądowego złożyć.

Bliższe warunki przejrzane być mogą w t. s. registraturze.

Mikulińce 13. Marca 1875.

(1898 2—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 1012/R. P. Dla wykonania czynności mierniczych w myśl ustawy z dnia 24. Maja 1869. o uregulowaniu podatku gruntowego w okręgu Lwowskiej komisyi krajowej, ogłasza się niniejszem konkurs na pięć posad mierniczych względnie prowizorycznych mierniczych z diurną trzech (3) zł., i na cztery posad dyetaryuszów technicznych z diurną jednego (1) zł. 50 ct.

Ubiegający się o posadę rzeczoną winni wnieść podania swoje własnoręcznie pisane w przeciągu dwóch tygodni licząc od dnia pierwszego umieszczenia niniejszego ogłoszenia w urzędowej Gazecie Lwowskiej, na ręce pp. starostów do Prezydyum tutejszej komisyi krajowej podatku gruntowego, i do podania dołączyć legalne świadectwa udowodniające obywatelstwo austryackie, stan, nauki odbyte, zachowanie się i zdrowie fizyczne, jakoteż dotychczasową służbę lub zatrudnienie i że władają językami krajowemi, tudzież udowodnić mają uzdolnienie do samoistnego wykonania pomiarów geometrycznych lub dołączyć świadectwa egzaminów geometryczno-praktycznych.

Z Prezydyum c. k. komisyi krajowej podatku gruntowego.

Lwów dnia 26. Maja 1875.

(1857 2—3) **Edykt.**

L. 1621. C. k. Sąd powiatowy w Podbużu zawiadamia, że na zaspokojenie sumy 200 zł., a względnie 178 zł. 33 ct. w. a. z pn. na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego we Lwowie, odbędzie się w c. k Sądzie powiatowym w Podbużu dnia 13. i 27. Lipca i 10. Sierpnia 1875. o godzinie 10. przed południem przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. 3/38 w Opace położonej Kościa Dydyka własnej.

Akt zastawniczego opisania tej realności i warunki licytacyi można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

Podbuż 12. Maja 1875.

(1851 2 3) **Edykt.**

L. 24392. C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie wiadomo czyni, iż w skutek prośby Włodzimierza Milowicza z d. 5. Maja 1875 l. 24392 w celu doręczenia t. s. nakazu zapłaty z dnia 26. Marca 1875. l. 15933 dla z życia i miejsca pobytu niewiadomego pozwanego Stanisława Zaruskiego ustanowiliśmy dla tego i pozwanego kuratorem adw. Kuczkiewicza a zastępcą adw. Przemyckiego.

Wzywamy przeto pozwanego Stanisława Zaruskiego, ażeby ustanowionemu kuratorowi w należytym czasie bliższej informacyi udzielił, lub innego obrońcę wskazał zawiadamiając go zarazem, że dany przeciwko niemu powyższy nakaz zapłaty pto. 170 zł. równocześnie ustanowionemu kuratorowi udzielamy.

Lwów, dnia 7go Maja 1875.

(1890 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 3849 C. k. Sąd powiatowy w Białej ogłasza niniejszem, iż przymusowa sprzedaż realności pod l 137 w Komorowicach położonej, składającej się z gruntu objętości 204 □ Anny Korn własnością będącej rezolucyą z dnia 19. Lutego 1875. l. 894 w celu zaspokojenia wierzytelności Ignacego Fichtla w kwocie 200 zł. z pn. rozpisana w dniu 14. Czerwca 1875. o godzinie 10. przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym pod warunkami w edykcie z powyższej daty objętemi z tą odmianą iż realność ta także poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Biała dnia 13. Maja 1875.

(1846 2-3) **Obwieszczenie.**

L. 2937. C. k. Sąd powiatowy w Białej ogłasza niniejszem, iż celem zaspokojenia wierzytelności Franciszka Strzygowskiego mł. w ilości 438 zł. przedsięweźmie przymusową sprzedaż realności pod l. 200 i 16 w Szczerku położonych do Augusta Wojde i Ferdynanda Wojde należących w dniu 14. Czerwca i w dniu 14. Lipca 1875. zawsze o godzinie 10. przed południem.

Wartość szacunkowa realności pod l. 200 w Szczerku wynosi 7276 zł. 50 ct. w. a. a realności pod l. 16 w Szczerku 4959 zł 50 ct w. a., poniżej której takowe na powyższych terminach sprzedane nie będą.

Chęć kupna mający obowiązanym jest złożyć przed rozpoczęciem licytacyi wadyum co do pierwszej realności w kwocie 728 zł., zaś co do drugiej 496 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyi i wycig hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Biała dnia 13. Kwietnia 1875.

L. 1044. **Konkurs.** (1908 1—3)

W celu obsadzenia posady radcy przy c. k. Sądzie krajowym we Lwowie z VII klasą rangi opróżnionej, rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem 14-dniowym, od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w urzędowej Gazecie Lwowskiej.

Prośby załącznikami należycie poparte mają być wniesione do Prezydyum lwowskiego c. k. Sądu krajowego.

Lwów, dnia 27. Maja 1875.

(1869 2—3) **Edykt.**

L. 1568. C. k. Sąd powiatowy w Podbużu zawiadamia, że na zaspokojenie sumy 700 zł. a względnie 640 zł. 56 ct. w. a. z pn. na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, odbędzie się w c. k. Sądzie powiatowym w Podbużu na dniu 12 i 26 Lipca i 9. Sierpnia 1875 o 10. godzinie przed południem przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l k. 93/99 w Urożu położonej, Filipa Bandrowskiego własnej.

Akt opisania tej realności i warunki licytacyi można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

Podbuż, dnia 11. Maja 1875.

(1880 2—3) **Obwieszczenie.**

L 4735. C. k. Sąd powiatowy w Rożniatowie ogłasza, że celem zaspokojenia należytości 33 zł. w. a. z pn. Mojżeszowi Lauferowi od Nykoły Szłapaka przypadającej przeprowadzoną będzie w zabudowaniu sądowem w dniach 17. Czerwca 1875, 9. Lipca 1875 i 2. Sierpnia 1875 zawsze o godzinie 10. przedpołudniem egzekucyjna przedaż realnosci pod l. k. 197 w Rożniatowie położonej — w pierwszych dwóch terminach za cenę sz cunkową 100 zł. a. w. lub wyżej tejże, zaś w trzecim także niżej takowej.

Jako wadyum ustanawia się kwota 10 zł. w. a. zaś resztę warunków licytacyi i akt zastawnego opisania i ocenienia mogą być w tutejszej registraturze przejrzane.

Rożniatów, dnia 1. Stycznia 1875.

(1881 2—3) **Obwieszczenie.**

L 4736. C k. Sąd powiatowy w Rożniatowie ogłasza, że celem zaspokojenia należytości Mojżesza Laufera od Michała i Maryi Pawlaków przypadającej, przeprowadzoną będzie w zabudowaniu sądowem w dniach 18. Czerwca 1875, 13. Lipca 1875 i 5. Sierpnia 1875 zawsze o godzinie 10. zrana egzekucyjna publiczna przedaż realności pod Nk. 419 w Rożniatowie położonej w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 150 zł. w. a., lub wyżej tejże, zaś w trzecim także niżej takowej.

Jako wadyum ustanawia się kwotę 15 zł. w a., zaś resztę warunków licytacyjnych i akt zastawnego opisania i ocenienia mogą być w tutejszej registraturze przejrzane.

Rożniatów, dnia 1. Stycznia 1875.

L. 3320. **Obwieszczenie.** (1873 2-3)

C k. Sąd powiatowy w Rożniatowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojena wierzytelności Zelika Laufera w ilości 100 zł 80 kr a. w. zpn. przeprowadzoną zostanie w zabudowaniu sądowem przymusowa sprzedaż publiczna realności pod l. k. 214 w Rożniatowie położonej do Feibisza Nussbauma należącej w dniu 15. Czerwca 1875, w dniu 5. Lipca 1875 i w dniu 3go Sierpnia 1875, zawsze o godzinie 10. przed południem. Wartość szacunkowa tej realności wynosi 950 zł. w. a poniżej której takowa na pierwszych dwóch terminach przedaną nie będzie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa, zaś wadyum 10/100 tejże w ilości 95 zł. w. a.

Resztę warunków licyt[illegible] można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Rożniatów, dnia 3. Listopada 1874.

L. 3315. **Obwieszczenie.** (1872 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rożniatowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Mojżesza Laufera w ilości 23 zł w. a. z pn. przeprowadzoną zostanie w zabudowaniu sądowem przymusowa sprzedaż realności pod N. k. 363 w Swaryczowie położonej do Dmytra Trenczaka należącej, na dniu 17. Czerwca 1875 na dniu 9 Lipca 1875 i na dniu 3go Sierpnia 1875 zawsze o godzinie 10. zrana. Wartość szacunkowa tej realności wynosi 19 zł. w. a. poniżej której takowa w pierwszych dwóch terminach przedaną nie będzie.

Cenę wywołania stanowi powyższa wartość szacunkowa — zaś wadyum 10/100 tejże w ilości 2 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyi można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Rożniatów d. 23. Października 1874.

(1843 3—3) **Edykt.**

L. 6670. C. k. Sąd krajowy w Krakowie na żądanie Mojżesza Rittermana jako cesyonaryusza właścicieli części dóbr Witkowice „Karszczyzna lub Zabawszczyzna“ zwanych jako to: Anny z Bieleckich 1. Czerwińskiej 2. Bogdanowiczowej, Magdaleny z Czerwińskich Stawowczykowej, Franciszki z Nawratów Dworzańskiej i Józefy z Nawratów Bochenkowej celem przyznania kapitału za zniesione powinnoś i poddańcze z tejże części dóbr, któryto kapitał wedle odezwy c. k. Dyrekcyi funduszu indemnizacyjnego w Krakowie z dnia 15. Września 1862. l. 2669 w kwotach 1279 zł. m. k. z procentem od 1. Listopada 1855. i 70 zł. 55 kr. m. k. z procentem od 1. Listopada 1862. przy równoczesnem skapitalizowaniu zaległych od 16. Maja 1848. rent 313 zł 39 kr. i 51 zł. 16 kr. m. k. został wymierzony, wzywa wszystkie osoby, które prawa hipoteczne na owych częściach dóbr posiadają, aby najdalej do 1. Sierpnia 1875. swe pretensye odnośne do tegoż c. k. Sądu krajowego zgłosiły.

Zgłoszenie zawierać ma imię, nazwisko i zamieszkanie podającego lub jego należytem pełnomocnictwem wykazanego pełnomocnika, wysokość pretensyi w kapitale i procentach równe z kapitałem prawo zastawu mających, oznaczenie tabularne zgłoszonej pretensyi, a o ileby zgłaszający poza okręgiem tegoż Sądu mieszkał, oznaczenie pełnomocnika w miejscu Sądu mieszkającego, bo inaczej doręczenia pocztą nastąpią

Kto w terminie powyższym zgłoszenia zaniecha, uważany będzie jako zgadzający się na przekazanie jego pretensyi na kapitał indemnizacyjny wedle pierwszeństwa hipotecznego, więcej też słuchanym nie będzie a też co do niego zastosowane będą przepisy §§. 13. i 21. ces. pat. z 8. Listopada 1853.

Nieznanym z imienia lub z pobytu interentom do powyższego kapitału indemnizacyjnego kuratora w osobie tutejszego adw. Dr. Czesznika wyznarzamy.

Kraków dnia 14. Maja 1875.

(1855 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 23.378. Dnia 24. Czerwca b. r. odbędzie się we Lwowie w kaplicy św. Zofii przed południem po mszy św. losowanie z fundacyi posagowych a mianowicie Jana Antoniego Łukiewicza w kwocie wygrywającej 5069 zł. a. w, Wincentego Łodzi Ponińskiego w kwocie wygrywającej 600 i 300 zł. a, w. i Elżbiety Czarkowskiej w kwotach 44 zł. 10 ct. w papierach i 42 zł. w monecie brzęczącej.

a) Sieroty nie znajdujące się obecnie w zakładzie Sióstr Miłosierdzia św. Kazimierza we Lwowie na wychowaniu, a chcące brać udział w losowaniu z fundacyi Łukiewicza mają najdalej do 22. Czerwca r. b. zgłosić się u przełożonej swego zakładu, tudzież w urzędzie parafialnym obrz. łac. św. Mikołaja we Lwowie i tam udowodnić swe uprawnienie do brania udziału w losowaniu, okazaniem metryki chrztu, jakoteż zaświadczenia sieroctwa i moralności, przez władzę miejscową wystawionego, a przez dotyczący urząd parafialny stwierdzonego.

Współubiegające się winne d. 24. Czerwca r. b. wysłuchać mszy św. w kaplicy św. Zofii.

Dzieci, które same losować nie są w stanie, jakoteż sieroty, które 24. rok życia przekroczyły, wykluczone są od losowania.

b) Do losowania z fundacyi Łodzi Ponińskiego będą przypuszczone dziewczęta, które legalnie udowodnią, że są religii katolickiej, z rodziców ślubnych, w Galicyi zrodzone i zamieszkałe; dalej, że 8. rok życia ukończyły a 24. nie przekroczyły, że moralnie się prowadzą, naukę religii pobierały, są ubogiemi, że rodzice, jeżeli jeszcze żyją, także są ubodzy i moralne prowadzą życie, lub gdyby już nie żyli, że pomarli bez pozostawienia majątku.

Od złożenia powyższych dowodów uwolnione są dziewczęta znajdujące się w zakładzie św. Kazimierza we Lwowie.

Dziewczęta, które już raz obdzielone zostały posagiem jednej z tych fundacyi, nie mogą więcej losować z fundacyi Ponińskiego.

Rodzice, lub opiekunowie dziewcząt, chcących brać udział w losowaniu, mają wnieść pisemne podanie w wyż wymieniony sposób opatrzone w potrzebne dokumenta do c. k. Namiestnictwa najdalej do 16. Czerwca 1875, dziewczęta zaś same mają dzień przed ciągnieniem a to 23. Czerwca r. b. o godzinie 10. z rana przedstawić się osobiście komisyi losowaniem kierującej w zakładzie Sióstr Miłosierdzia.

Do ciągnienia losów przystąpią dziewczęta kolejno podług starszeństwa wieku.

Dziewczęta, które los wygrywający wyciągną, są z woli fundatora obowiązane modlić się za spokój duszy jego, a w dzień śmierci jego t. j. 24. Marca każdego roku mszy św. wysłuchać.

c) Do brania udziału w losowaniu z fundacyi Elżbiety Czarkowskiej będą przypuszczone dziewczęta nie mniej jak 8, a nie więcej jak 24 lat wieku liczące, bez względu na to, czy rodziców wcale nie mają, lub też tylko ojca albo matkę

Mają jednak legalnie dowieść, że są religii katolickiej, urodzone w Galicyi lub Wielkiem Księstwie Krakowskiem z rodziców polskiej narodowości, a w razie pochodzenia z rodziców nieślubnych, z matki tejże narodowości, że prowadzą życie moralne, i że są ubogie.

Od złożenia wymaganych dowodów uwolnione są sieroty w zakładzie Siόstr Miłosierdzia św. Kazimierza we Lwowie się znajdujące.

Sieroty, które już raz wygrały posag, wykluczone są od losowania.

Względem podań o przypuszczenie do losowania, zachować się mają te same formalności, jakie w obwieszczeniu tem się znachodzą, co do fundacyi Łukiewicza.

Wygrywająca obowiązaną jest modlić się za spokój duszy fundatorki Elżbiety Czarkowskiej, a to szczególnie w dniu śmierci jej, t. j. 19. Czerwca każdego roku.

Wylosowane sumy posagowe zostaną do czasu zamęścia wygrywających dziewcząt, lub do czasu ich pełnoletności korzystnie ulokowane, a dotyczące rewersa doręczone ich uprawnionym zastępcom.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 15. Maja 1875.

ОБВѢЩЕНІЕ.

Ч. 23 378. Днѧ 24. Червцѧ с. р. ôтбȣде сѧ во Львовѣ въ каплици св. Софіи передъ полȣднемъ по слȣжбѣ божой льосованье зъ фȣндацій посаговыХъ именно: Іоанна, Антоніѧ Лȣкевича въ квотѣ выгриваючой (5069 зол. а. в.) Винцентого Лодзѧ Понинського въ квотѣ выгриваючой (600 и 300 зол.) и Елисаветы Чарковской въ квотѣ выгриваючой (44 зол. 10 кр. въ папераХъ и 42 зол. въ монетѣ).

а) Сироти не знаХодѧщіи сѧ теперь въ закладѣ сестръ Милосердіѧ св. Казимíра въ Львовѣ на воспитаніи, а Хотѧщіи брати оучасть въ льосованю зъ фȣндаціи Лȣкевича, маютъ найдальше до 22. Червца с. р. зголосити сѧ оу Настоѧтельки сего Закладȣ и въ оурѧдѣ пароХіѧльнôмъ обр. лат. пароХіи св. Николаѧ въ Львовѣ и тамже оудоводнити свое оуправненіе до браньѧ оучасти въ льосованю оказаніемъ метрики Хрещеньѧ ꙗкъ и свѣдоцтвомъ сиротства и обичайности черезъ власть мѣстцевȣю выставленого а черезъ дотычнȣю пароХію затвердженого.

Всполȣбѣгательки должни на дню 24. Червцѧ с. р. въ каплици св. Софіи слȣжбȣ божȣ выслȣХати.

Дѣти, которіи сами не можȣтъ льосовати, сȣть рôвно ꙗкъ сироты, которіи 24. рôкъ житѧ оукôнчили, ôтъ льосованѧ выключени.

в) До льосованѧ зъ фȣндаціи Лодзѧ Понинського бȣдȣтъ припȣщени дѣвчата, которіи легально оудоводнѧтъ, що сȣть религіи католической, въ Галичинѣ зъ родителей законныХъ зроджени и замешкалй, дальше, що 8. рôкъ житьѧ оукôнчили, а 24го не переступили, що моральне житіе провадѧтъ, наȣкȣ религіи поберали, сȣть оубогими, що родичи иХъ, если ще жіютъ, также сȣть оубогими, обичайно сѧ провадѧтъ, або еслибы вже померли, що не зôставили маєткȣ.

Отъ зложеньѧ повижшиХъ доводôвъ сȣть оувôльнени дѣвчата знаХодѧщіи сѧ въ закладѣ св. Казимíра во Львовѣ.

Дѣвчата, которіи вже разъ обдѣлени зôстали посагомъ едной зъ тыХъ фȣндацій не могȣтъ бôльше льосовати зъ фȣндаціи Понинського.

Родичи или опѣкȣнове дѣвчатъ, ХотѧщиХъ оучаствовати въ льосованю, маютъ внести писменнȣю, оудокȣментованȣю просьбȣ въ способъ повысше выраженый до протоколȣ подавчого ц. к. Намѣстничества найдальше до 16. Червцѧ с. г., дѣвчата же сами маютъ передъ тѧгненьемъ льосôвъ а именно 23. Червцѧ с. г. о годинѣ 10. зъ рана представити сѧ лично комисіи льосованьемъ оуправлѧющой въ закладѣ сестръ милосердіѧ.

До тѧгненѧ пристȣпѧтъ дѣвчата чергою пôслѧ старшеньства.

Дѣвчата, которіи льосъ выгриваючій вытѧгнȣтъ, сȣть зъ волѣ фȣндатора обовѧзаніи молити сѧ за оупокой дȣши его, а въ день смерти его, т. е. 24. Марта кождого рокȣ слȣжбȣ божȣ выслȣХати.

в) До соȣчастіѧ въ льосованю зъ фȣндаціи Елисаветы Чарковскій бȣдȣтъ припȣщеніи дѣвчата не менше ꙗкъ 8. а не бôльше ꙗкъ 24. лѣтъ житьѧ числѧчіи.

Тіи маютъ легально доказати, що сȣть вѣроисповѣданіѧ католического везъ взглѧдȣ на тое, чи родичи цѣлкомъ, або тôлько отца або матери не маютъ; потомȣ, чи зъ родичей законныХъ сȣть зроджени. Мȣсѧтъ бȣти оуроджени въ Галиціи або Великомъ Княжествѣ Краковскомъ зъ родичей польской народности, а въ разѣ поХодженѧ зъ родичей не законныХъ зъ матери тоиже народности. Мȣсѧтъ вести житье обычайне и доказати, що сȣть оубогими.

Отъ зложенѧ вымаганыХъ доказôвъ оувôльненіи сȣть дѣвчата сироты въ закладѣ сестръ Милосердіѧ св. Казимира въ Львовѣ знаХодѧщіи сѧ.

Сироты, котріи вже разъ выграли посагъ, сȣть выключеніи ôтъ льосованіѧ.

Въ зглѧдѣ прошеніи о припȣщеніе до льосованьѧ заХовати сѧ маютъ тіи формальности, ꙗкіи въ обвѣщенію симъ знаХодѧтъ сѧ, що до фȣндаціи Лȣкевича.

Выгрываюча есть обовѧзана молити сѧ за оупокой дȣши фȣндаторки Елисаветы Чарковской, а то особенно въ день 19. Червцѧ кождого рокȣ, ꙗко въ день смерти тойже.

Вильосованіи сȣмы посаговіи зôстанȣтъ до часȣ замȣжества выгриваючиХъ дѣвчатъ, або до часȣ иХъ полнолѣтности користно оулокованіи а дотычніи реверсы зôстанȣтъ иХъ застȣпникамъ оуправненымъ дорȣченіи.

Зъ ц. к. Намѣстничества

Львôвъ днѧ 15. Маѧ 1875.

(1911 2—3) **Edykt.**

L. 3198. Stanisławowski c. k Sąd obwodowy niniejszym wiadomo czyni, że na zaspokojenie wywalczonej przez Daniela Tabaka przeciw Apolonii Repelewskiej kwoty resztującej 520 zł. 70½ ct. a. w. z pn. na dniu 24. Czerwca 1875 o 10. godzinie przed południem egzekucyjna licytacya realności L. kons. 135¼, 136¼, 137¼, 138¼ w Stanisławowie do p. Apolonii Repelewskiej należących w tutejszo sądowym budynku na I. piętrze w sali obrad, przedsięwziętą będzie.

Jako cenę wywołania, wyznacza się kwota 1600 zł. a. w.

Każdy chęć kupienia mający, ma jako wadium kwotę 100 zł. na ręce komisyi licytacyjnej złożyć, w gotówce lub papierach państwowych, obligacyach indemnizacyjnych lub w książeczkach kasy oszczędności Lwowskiej albo Stanisławowskiej.

Extrakt tabularny i bliższe warunki licytacyjne w tutejszo sądowej registraturze i tutejszej tabuli miejskiej oglądnąć można, zaś co do zaległych podatków, odsyła się chcących te realności nabyć, do c k. urzędu podatkowego w miejscu.

Na tym terminie te realności także i niżej kwoty 1600 zł. a. w. sprzedane być mogą;

O tem zawiadamia się strony i wierzycieli hypotecznych p. Bazylego Korytowskiego i Antoninę Teklę dw im Jachimowiczową nareszcie wszystkich, którzyby jako właściciele lub wierzyciele od 30. Kwietnia 1875 do tabuli weszli, lub którymby obecna lub też późniejsza jaka uchwała, z jakiego bądź powodu wcale lub za późno doręczoną została, przez ustanowionego kuratora Dra. Rosenberga z zastępstwem Dr. Tutaka i przez edykta.

Stanisławów, 30. Kwietnia 1875.

(1896 3—3) **Edykt.**

L 322. C. k. Sąd powiatowy w Lubaczowie ogłasza niniejszem, że w sprawie egzekucyjnej Herscha Rissa przeciw Matwijowi i Kseni Zeruchom celem zaspokojenia sumy dłużnej 310 zł. w. a z pn. odbędzie się w dniu 28. Maja, w dniu 25. Czerwca i w dniu 30. Lipca 1875. każdą razą o godzinie 10. zrana w tutejszym Sądzie publiczna przymusowa sprzedaż realności Matwija i Kseni Zeruchów własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, pod l. 41 w Borchowie położonej, a to w pierwszych dwóch terminach za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 1445 zł. ustanowionej, w trzecim terminie zaś i poniżej takowej.

Protokół zastawnego opisu i ocenienia tudzież i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Lubaczów dnia 26. Lutego 1875.

Doniesienia prywatne.

(1924 1—3) **Dzierżawa.**

L. 12 344 Magistrat król. stoł. miasta Lwowa podaje do powszechnej wiadomości, że celem wydzierżawienia folwarku „za Gajem“ w Błotni, w starostwie Przemyślańskiem położonego, do fundacyi ś. p. Stanisława Gosiewskiego należącego, na sześć (6) po sobie następujących, od dnia 24. Czerwca 1875. liczyć się mających lat, publiczna licytacya za pomocą pisemnych ofert na dniu 15. Czerwca 1875. o godzinie 10. przed południem w I. departamencie Magistratu przeprowadzoną będzie.

Folwark ten zawiera obszaru 138 morgów, budynki tak mieszkalny jak i gospodarskie wszystkie nowo pobudowane.

Cenę wywoławczą ustanawia się na 800 zł. w. a. jako kwotę obecnego rocznego czynszu dzierżawnego.

Oferty mają być zaopatrzone w wadyum wynoszące 10% ofiarowanego rocznego czynszu dzierżawnego, niemniej skreśli oferent w takowej warunki, pod którymi na wypadek, gdyby folwark ten podczas trwania sześciolecia w drodze przymusowej sprzedany został, lub w ogóle zmiana właściciela nastąpiła, z dzierżawy ustąpi.

Warunki licytacyi przejrzeć można w pomienionem biurze podczas urzędowych godzin.

Lwów dnia 26 Maja 1875.

1938

Ogłoszenie.

Mamy zaszczyt niniejszym P T. interesantów uwiadomić, **że uwolniliśmy** p. **Józefa Nosalewica**, byłego akwizytora naszego, **od pełnienia służby** w naszym stowarzyszeniu, w skutek czego tenże nie ma więcej prawa w naszym interesie działać.

Jeneralna Reprezentacya we Lwowie
„SLAWIE“
Banku ubezpieczeń wzajemnych w Pradze.

Zarysy treściwe
o podatkach
w państwie austryackiem, a względnie
w Galicyi,
z dodatkiem ustaw o urządzeniu
ksiąg hipotecznych (gruntowych),
dla użytku kandydatów do urzędów i na inspektorów podatkowych, urzędników sądowych i tabularnych, c. k. notaryuszów, sekretarzy gmin, zwierzności gminnych, zastępców, obszarów dworskich, publicznych zakładów finansowych i w ogóle podatkujących

UŁOŻYŁ
JÓZEF WINHARD,
ces. król. inspektor podatkowy

Takowe nabyć można po zniżonej cenie 2 złr. 50 ct.
w Administracyi „Gazety Lwowskiej“
1288

Solitera

leczy (i listownie) 4392 6—13
Dr. Bloch,
w Wiedniu, Praterstrasse 42.

Zawiadomienie. 1910 2-3

P. Henryka Obmińskiego dotychczasowego mego pełnomocnika, byłem przymuszony z tej posady usunąć, odwołuję więc niniejszem temuż udzielone pełnomocnictwo z tem że jakiekolwiek interesa przez tegoż w imieniu mojem od dnia dzisiejszego zdziałane, za nieobowiązujące mię uważać będę.

Juliusz Janiszewski,
właściciel dóbr Wołoniowa i Sarnek
Wołoniów, dnia 25. Maja 1875.

G. L. DAUBE & Co.
in **Wien**, I. Maximilianstrasse 3.
Annoncen-Expedition.
Officielle Vertreter
sämmtlicher Zeitungen
Deutschlands und des Auslandes.
1617 4—?

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic.
akcyjnego Banku Hipotecznego
kupuje i sprzedaje
wszystkie efekta i monety
pod warunkami najprzystępniejszymi.
☞ **Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym.** (1121 25—?)

L. 1318 1867 3—3

Galicyjska kasa oszczędności we Lwowie.

Dyrekcya galicyjskiej kasy oszczędności niniejszem zawiadamia Szanowną publiczność,
iż od zaliczek udzielanych na papiery wartościowe,
zniża stopę procentową, z 7 na 6 od sta rocznie, począwszy **od dnia 1. Czerwca b. r.**

Lwów, dnia 24. Maja 1875.

Skarb Watażki

Powieść z końca XVIII wieku
przez WŁADYSŁAWA ŁOZIŃSKIEGO.
Warszawa — Nakładem Gebethnera i Wolffa — Stron 326, 8°
opuściło właśnie prasę — i jest do nabycia w księgarni
Gubrynowicza i Schmidta
przy placu św. Ducha we Lwowie.

(1123 25—?)

BALSAM VETORINIEGO

Od 70 lat bez żadnej reklamy znany i przez znakomitości lekarskie uznany i zalecony jako niezawodny środek na reumatyzm, osłabienie nerwów, kurcze, ból zębów, fluksye, szczególnie na rany i poparzenia. — Dostać można w każdej aptece i w fabryce we Lwowie, *flakon po 1 zł. 50 ct.*

Nakładem wydawnictwa
„Gazety Lwowskiej“
☞ opuściło prasę dzieło ☜
Olej i wosk ziemny
w Galicyi
przez Edwarda Windakiewicza
c. k. radcę górniczego
i jest do nabycia w Administracyi
„Gazety Lwowskiej“
po cenie 2 zł. w. a.
1555

☞ **Przewyborne** ☜
przez „Suez-Odesse“ sprowadzane
Herbaty chińskie
po złr. *4.60, 3.80, 3.40, 2.80* i *1.80*,
wysiewki z herbaty po złr. 1.20 za funt wagi wiedeńskiej ☜
tylko w handlu
Stanisława Markiewicza
(52 21) **we Lwowie.**

☞ **Bez bólu** ☜
lekarstwami nieszkodliwemi leczy podług najnowszej i najdoskonalszej metody
☞ **gruntownie,** ☜
bez przerwy zatrudnienia i pod naściślejszą dyskrecyą wszelkie
słabości tajemnicze
i skórne
lekarz prakt. Medycyny, Chirurgii i Akuszer,
specyalista chorób tajemniczych
Jan Kurpiel
mieszkający
przy **ulicy Sobieskiego Nr. 12**, I. piętro (gdzie administracya „Gazety Narodowej“),
ordynuje od **8 — 12** przed-, od **1 — 5** po południu.
Zaradza także **impotencyi** (osłabieniu siły męzkiej) **polucyi**, **upławom** kobiet, **bladaczce** i **niepłodności**.
Na honorowane listy udziela rady bezzwłocznie i służy lekarstwami.
(1122 25—?)

L. 954 1894 3—3

KONKURS.

Celem obsadzenia opróżnionej posady Sekretarza przy Radzie powiatowej Rzeszowskiej, z roczną płacą złr. 800, rozpisuje się konkurs do dnia 1. Lipca r. b

Ubiegający się o tę posadę mają wykazać się kwalifikacyą na urzędnika konceptowego w sprawach administracyjnych, oraz z dotychczasowego swego zatrudnienia, posiadać dokładnie język polski i niemiecki, i złożyć kaucyę do wysokości swojej rocznej płacy

Podania ubiegających się mają być wnoszone do Bióra Wydziału Powiatowego.

Z Wydziału Rady Powiatowej.
Rzeszów, dnia 24. Maja 1875.

Clayton & Shuttleworth
we Lwowie i Czerniowcach,



polecają
oryginalne z r. 1875.:
Johnstona kosiarki
z kutego żelaza.
Wooda kosiarki
wiedeńskiego wyrobu.



Samuelsona Omnium
Royal żniwiarki
z przyrządem do podnoszenia stołu (Aufkippvorrichtung).
Wooda żniwiarki
z przyrządem do podnoszenia stołu.
Johnstona
sławne żniwiarki
najnowszej konstrukcyi.
Hornsby'ego
„Spring balance“



Grabie z kutego żelaza
ze stalowymi zębami i koziołkiem lub bez tegoż.
Amerykańskie grabie
z koziołkiem.
Howarda przetrząsacze siana.
Aparaty do ostrzenia
noży od żniwiarek według najlepszej konstrukcyi,
również
wszelkie inne machiny rolnicze.
☞ **Udzielamy zupełną gwarancyę na wszelkie machiny.**

Clayton & Shuttleworth
Lwów,
ulica Czarnieckiego Nr. 4.
Czerniowce,
ulica Lwowska Nr. 1213.
☞ Illustrowane cenniki bezpłatnie.
(1878 3—?)

Z drukarni E. Winiarza we Lwowie.